Nr. 17. Czwartek 17 Stycznia 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 17 stycznia.

Czytając w prasie codziennie tyle ponurych horoskopów w sprawie ugodowej i tyle pessymistycznych wywodów o trudności usunięcia spornych kwestyj, wypada ubolewać, że Kassandrom ugodowym nie przyjdzie kiedy na myśl porównać dzisiejszych trudności z temi, które przed rokiem istniały, a dzisiejszych swoich artykułów z zeszłorocznemi. Drobnostkowemi musiałyby się wydać dzisiejsze trudności w porównaniu z niedawnemi różnicami w zasadniczych kwestyach, a dzisiejsze obawy o los ugody w ogóle przedstawiałyby się pewnie jako nawyknienie spowodowane długim i tyle razy przerywanym tokiem sprawy ugodowej. Kiedy indziej możnaby pobłażliwie i obojętnie zbywać takie nawyknienie, ale dziś pobłażliwość byłaby niestosowną. Z tych głosów pessymistycznych bowiem nie wypłynie żadna korzyść ani dla sprawy ugodowej w ogóle, ani dla jednej lub drugiej strony spór wiodącej, a natomiast wyniknie ten niepożądany skutek, że w chwili wielce krytycznej na zewnątrz zagranica otrzymuje błędne informacye o zdolności monarchii do ochrony swoich interesów na Wschodzie.

Dziś zgromadzi się parlament angielski. Nie pamiętamy, czy kiedykolwiek pierwszemu posiedzeniu już nietylko angielskiego lecz jakiegokolwiek parlamentu towarzyszyły okoliczności tak niezmiernie ważne i tak gorączkowe oczekiwania całego świata jak w tej chwili. Pierwszy krok i pierwszy objaw przemagającej w Izbie opinii rozstrzyga nietylko o losie Turcyi i specyalnych interesach Anglii, lecz w ogóle o losach pokoju europejskiego. Pierwszy telegram o posiedzeniu parlamentu angielskiego tak jest ciekawy, jak biuletyn o wielkiej bitwie. Do jutra zapewne telegraf zaspokoi niecierpliwość Europy, chociaż nie wydaje się to możliwem, ażeby zaraz na wstępie nowej sesyi zapadły uchwały usuwające wszelką wątpliwość co do zachowania się Anglii. Pospiech tak gorączkowy nie odpowiada spokojnemu i poważnemu usposobieniu Izb angielskich, a nadto rząd nie może jeszcze wystąpić z autentycznemi wyjaśnieniami o rossyjskich warunkach pokoju. Brak warunków opóźniać będzie powzięcie rozstrzygającej uchwały o wojnie lub pokoju, a Rossya, dla której zwłoka tego rodzaju równa się w tej chwili, co do wartości, wygranej bitwie walnej, nie zaniedba pewnie wszystkiego, coby angielską Izbę powstrzymać mogło od stanowczego kroku. Jestto objaw charakteryzujący całą dotychczasową politykę Anglii, że dopóki pierwsze posiedzenie parlamentu było odległe, obiecywano sobie wiele po niem, budowano na niem wielkie plany. Nie sama Turcya oczekiwała wielkich wypadków; wszędzie przechylała się opinia na stronę wojennych przepowiedni. Dopiero w przededniu pierwszego posiedzenia nastąpił zwrot i opinia Europy zaczęła się oswajać z myślą, że parlament angielski i dziś zawiedzie oczekiwania ogólne tak samo, jak dotąd zawiódł obudzone nadzieje. Trzeba się zatem liczyć z tą ewentualnością, że jak bez śladu przebrzmiała słynna z groźnego tonu odpowiedź angielska na manifest wojenny cesarza Aleksandra, tak bez stanowczych uchwał miną pierwsze posiedzenia parlamentu. Na razie opinia świata nie chcąc drażnić Anglii, nie wypowiada swojego zdania o tem, co byłoby niebezpieczniejszem dla niej: czy wmięszanie się w wojnę bardzo niebezpieczną, czy abdykacya z tradycyjnych wpływów na sprawę wschodnią. Wojna tak się sprzykrzyła światu, że każdy objaw świadczący o chwiejności Anglii znajduje pochwałę i zachętę. Ale właśnie tam, zkąd pochodzi dziś pochwała i zachęta, odezwą się później inne głosy, skoro tylko parlament ostatecznie zadecyduje o bierności Anglii do samego końca katastrofy wschodniej. Anglia pociągniętą zostanie w takim razie do odpowiedzialności moralnej za rozlew krwi, bo ostatecznie będzie musiała pogodzić się z ustępstwami dla Rossyi daleko większemi od tych, jakie przed dwoma laty przylińskim, ażeby zażegnać wojnę. Chociaż zbyt naciągniętem wydaje się zdanie, że odrzucenie memoryału berlińskiego zadecydowało o wybuchu wojny wschodniej, mimo to przyjmie się ono wszędzie, bo każdy radby zwalić na drugiego odpowiedzialność moralną za wielkie nieszczęście.

Dość czasu mieli już republikanie francuscy, ażeby nacieszyć się swoim wielkim tryumfem i ażeby wszystkie władze zreorganizować co do stosunków osobistych w duchu zupełnie republikańskim. Czas już przystąpić do pracy poważnej i neutralnej, do załatwienia zadań ustawodawczych i ekonomicznych, które zalegają z dawnych czasów i padały zawsze ofiarą zmian w systemie rządzenia. Będzie to może próba ogniowa dla republikanów, bo mimo wielkiego ich tryumfu nie jest wykluczona ewentualność, że w przededniu odnowienia $^1/_3$ mandatów senatorskich konserwatyści dostaną się do steru, ażeby za pomocą dzisiejszego senatu wywołane zostało nowe przesilenia i nowe rozwiązanie Izby. Ostatni mesaż nie zagradza marszałkowi Mac-Mahonowi drogi do takiego eksperymentu a marszałek jest jak wiadomo zbyt tkliwym na zakulisowe wpływy w sprawach wewnętrznej polityki. W najbliższem otoczeniu marszałka konserwatyści posiadają nieustraszonych poplecników swojej sprawy a republikanie nie mają tam oprócz ministrów nikogo, ktoby skutecznie paraliżował zgubne dla nich usiłowania. Ze tak jest dotąd, za to republikanie oprócz samych siebie nikogo zresztą obwiniać nie mogą, bo demonstracyjnie usuwali się od niemiłego dla nich prezydenta. Wszakże wpadało to w oko, że już po powołaniu gabinetu Dufaure-Marcère na recepcyach u Mac-Mahona głównego kontyngensu dostarczali konserwatyści a republikanie demonstracyjnie się usuwali. Postępowanie takie odpowiada może ambicyi politycznej ale nie praktycznemu zmysłowi. Ażeby sparaliżować podszepty tego rodzaju, republikanie muszą szeregiem ważnych prac ustawodawczych dowieść Francyi, że republikański parlament jest produkcyjnym, jeżeli tylko nie absorbuje go przesilenie wewnętrzne. Jałowość dotychczasowych sesyj republikańskiego parlamentu oddawała wielką usługę zamachom konserwatystów i oddać ją może jeszcze w przyszłości niedalekiej, w samem przededniu odświeżenia senatu.

Kronika Londyńska

II.

Nowy Rok. Boksy mityngowe. Rozmowa z oficerem. Cesarzowa Elżbieta i cesarzewicz Rudolf. *Sport myśliwski. Tally-ho!!* Nowy order. Prasa ludowa. Literatura. Jak się fabrykują powieści? Biografia Szopena. Dzieło Sadowskiego. *Sobieski pod Wiedniem.* Pani Modrzejewska. Teatra. Igła Kleopatry. Pan Forbes. *Pochodnie Nerona* Siemiradzkiego.

(Dokończenie.)

Według ludowych radykalnych dzienniczków, wszyscy chlebodawcy są opryszkami, społeczeństwo uorganizowanym rozbojem. Książę Cambridge, wódz naczelny wojsk angielskich, nie umie geografii. Gdy rossyjska armia jest tak wyborną i stoi „pod wielkim żołnierzem jak Totleben", nie zaczepiajmy jej, bo weźmiemy po skórze. Inne stronice są poświęcone pieprznym sprawozdaniom z posiedzeń sądów kryminalnych, policyjnych i rozwodowych — mianowicie ostatnich. Tak spełnia tania prasa angielska missyę oświecania i podnoszenia ludu. Niektóre z tych gazet sprzedają pół miliona egzemplarzy tygodniowo. *Echo*, codzienny organ podobnej tendencyi, znany z ataków na wszystko co polskie, pismo, posądzane o jurgelt zagraniczny, sprzedaje tyleż każdego wieczora. Jest to socyalna klęska, a pamiętając o niej coraz mniej się dziwię, iż nie mamy zgody w domu i poważania za domem.

Po za kulisami życia widomego wam, lub o którem czytujecie w pismach angielskich, nurtują tu prądy tak dziwne i sprzeczne, że nie śmiem nawet zgadywać, co z nich wyniknie. Teraz mamy ciągłe niezgody pomiędzy robotnikami i chlebodawcami, bezrobocia, pogorszenie gatunku wszelkiej produkcyi, właśnie gdy inne narody poprawiają swoją, więc stają się niebezpiecznymi konkurentami. Pogorszanie produkcyi, zastępowanie rzeczy użytecznych i zdrowych surogatami itp. wykroczenia stały się rzeczywistem utrapieniem. Zmiarkowaliśmy jednak ich doniosłość dopiero, gdy browar po browarze zaczął używać „goryczki bawarskiej", której jeden funt zastępuje 64 chmielu, ale niestety może otruć tyleż osób...

Na polu literackiem nie dostrzegam ruchu odpowiedniego tej porze roku. Być może, że to pochodzi z powyżej wyliczonych kłopotów, podług przysłowia o milczeniu Muz, gdy broń szczęka. Z najnowszych dzieł naukowych zasługują i na waszą uwagę Karola Forietta *Historya panowania angielskiego w Indyach*, i generała di Cesnola, byłego konsula amerykańskiego na Cyprze: *Cyprus.* Pierwsze przedstawia w bardzo smutnem świetle lojalność plemion indyjskich dla nowej cesarzowej, a nie lepiej maluje wierność armii sepojskiej. Autor znający Indye dokładnie przewiduje, że po pierwszej porażce armia ta przyłączyłaby się do najeźdźców, podług indyjskiej skłonności, by zawsze stać po stronie silniejszego. Twierdzi on, iż urok potęgi angielskiej świeci coraz mniej nad Gangesem skutkiem chwiejnej polityki nad Tamizą. Krytyka przyjęła to dzieło jako *mane tekel* dla mężów stanu. Generał Cesnola opisuje w dwóch grubych tomach swoje wykopaliska w Cyprze. Sądząc z doskonałych rycin, są one o wiele piękniejsze, a może i cenniejsze dla historyków i archeologów, od zbioru doktora Schliemana, wystawionego teraz w Londynie. O Schliemanie pisano już tyle, że pisać o nim jeszcze w fejletonie byłoby rzeczą całkiem zbyteczną.

W belletrystyce zwyczajna, noworoczna powódź wydawnictw dla dzieci, w której Anglicy celują, i zwyczajna powódź powieści. Oczekujemy nowości z pod pióra Ouidy, tym razem z życia współczesnego angielskiego. Będzie to miła przerwa po mnóstwie konwencyonalnych romansideł, które wypada chociaż przejrzeć, chcąc być *au courant* rozmowy w tutejszych *parlorach.* Przypominam, że jedno z pism polskich dziwiło się niedawno nad łatwością, z jaką Anglia produkuje te rzeczy. Podaję mu klucz. Autor — *blaustrumpf,* co nie zna świata. Intryga: w pierwszym tomie *mariage de convenance,* w drugim bohaterka spotyka kochanka młodości, w trzecim przenosi się stary mąż do wieczności, naturalnie lub gwałtownie, i zostawia ją szczęśliwą. Mógłbym wymienić dziesięć najnowszych nowell z podobną intrygą, osłodzonych lub opieprzonych do smaku czytelników ckliwemi lub dwuznacznemi rozdziałami. Dziwna rzecz, że tłumaczą u nas podobne ramoty, gdy tyle arcydzieł angielskiego powieściopisarstwa czeka na tłómaczy. Wspomnę tylko dzieła Henrietty Martineau, Karoliny Bronte, Kingslake — któż policzy je, kto wymieni?

Ponieważ krytyka angielska przyjęła bardzo łaskawie Karasowskiego biografię Szopena, i przekład niemiecki Sadowskiego *Dróg handlowych Rzymian*, wnoszę, że tłómaczenia angielskie tych dzieł znalazłyby nakładców bez trudności. Pani Pychowska, córka nieodżałowanej poetki amerykańskiej pani Walker-Cook, zamierza też istotnie przełożyć żywot Szopena. Pan Sadowski nie miałby także trudności pod tym względem, gdyby życzył sobie przekładu. Pani Pychowska wydaje obecnie przekład dramatu hr. Ostrowskiego *Sobieski*, napisanego oryginalnie po francusku. Cudny przekład wszystkich dzieł Krasińskiego, owoc kilkunastoletniej pracy jej matki, wydany w Ameryce, przyjdzie niebawem pod uwagę krytyków angielskich i pojawi się na targu księgarskim londyńskim. Z łaski pani Pychowskiej mogę wam także donieść, iż pani Helena Modrzejewska wystąpi w New-Yorku; ufajmy, z równem powodzeniem, jakiego doznała w San Francisco. W takim razie oglądalibyśmy ją i w Londynie, gdzie mówiąc prawdę panuje dotkliwy brak pierwszorzędnych aktorów, a co gorzej i komedyopisarzy. Posucha w ostatnim rodzaju zadziwia mię prawdziwie — popyt bowiem jest ogromny. I tak jedna z lepszych, oryginalnych sztuk angielskich *Our Boys* doczekała się już 850 przedstawień w teatrze *Vaudeville*, i zapewne dojdzie do tysiąca; autor jej zrobił bez wątpienia książęcą fortunę. Wszystkie lepsze sztuki francuskie przykrojone cokolwiek do smaku angielskiego doznają tu powodzenia. Świeżo unoszą się nad *Patrie* Wiktoryna Sardou.

W porze świątecznej, mniej więcej od połowy grudnia do połowy stycznia, panuje w Anglii i w Ameryce tylko pantomina. Prawie wszystkie teatra londyńskie przyjęły ten zwyczaj, a przepychu i barwności podobnych przedstawień żadne pióro nie odda. Publiczność składa się zwykle na poły z dzieci, które niekiedy same występują w rolach na scenie — jeden znany mi teatr daje pantominę, w której tylko dzieci grają, i występuje tam przeszło 300 malców. Dekoracye i stroje tworzą oczywiście jedyny urok takich reprezentacyj, popularniejszych z każdym rokiem.

Jakiemi wykrętami muszą żyć tutejsze niezliczone i ogromne teatra, dodajmy: zawsze pełne, dowiedzie wam następujący spis tytułów sztuk z przeszłego tygodnia. Drury Lane: *Biały kot*, pantomina; Covent Garden: *Kotek w butach*, pantomina; Alhambra: *Błędny ognik*, pantomina; Saint James: *Szkoła obmowy*, poczciwa, stara komedya Sheridana, Royalty: *Trwogi miłosne.* farsa z francuskiego; Opera Jej Królewskiej Mości: *Róża i Marya*, pantomina z samych dzieci, w której dzieci pozują i działają jak — co najmniej nie powinny.

Po przytoczeniu takiego budżetu uwierzycie bez wątpienia, że sztuka dla sztuki nie kwitnie na deskach teatralnych w Londynie, chociaż znowu tak źle nie jest w operze, by zużyte prymadonny aż we Lwowie szukały kilku występów gościnnych. Nie są-

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Majątki litewskie.)

Rossyjski *Goniec urzędowy* ogłosił listę dóbr ziemskich, znajdujących się w guberniach Wileńskiej, Kowieńskiej i Grodzieńskiej, które mają być sprzedane w rządzie gubernialnym wileńskim w styczniu r. 1878. Do spisu dodane są warunki, na których osobom, uprzywilejowanym do licytacyi przystępować wolno. Według punktu 5 tych warunków, „nabywcami dóbr ziemskich w guberniach północno - zachodnich mogą być wszystkie osoby *niepolskiego i nieżydowskiego pochodzenia.*“ Według punktu 6 dobra, podpadające sprzedaży obowiązkowej, z mocy ukazu 10 grudnia 1865, jako należące do osób, pozbawionych prawa pobytu w prowincyi północno - zachodniej, „mogą nabywać wyłącznie tylko osoby pochodzenia rossyjskiego, wyznania prawosławnego i protestanckiego, w tej liczbie i obywatele gubernii nadbałtyckich.“ Według punktu 8, osoby pochodzenia rossyjskiego, nabywające majątki od osób pochodzenia polskiego, lub dobra wystawione na sprzedaż obowiązkową, uwalniają się od opłaty stempla szacunkowego i innych opłat podobnych, na rzecz skarbu. Podług punktu 9 na prawo nabywania majątków i korzystania z ulg, powyżej wspomnionych, „jenerał - gubernator miejscowy, po okazaniu mu właściwych dokumentów, świadczących o pochodzeniu, wyznaniu religijnem i lojalności politycznej proszącego, wydaje stosowne świadectwo.“ Nakoniec, podług punktu 11, nabywcy otrzymują rozmaite ulgi w opłacie należności za nabywany majątek. Między innemi, nabywca dóbr, wartości 15.000 rubli, jeżeli zaraz płaci długi skarbowe lub instytutowe i nie bierze zaliczki, tudzież nabywca dóbr, wartości rubli 30.000 otrzymujący zaliczkę, lub pozostawiający dawne długi na gruncie, zyskuje prawo pędzenia gorzałki, bez względu na stan, do którego należy. Nareszcie, kupcy obu gildyi. nabywający majątki nie tańsze nad rubli 15.000 bez żadnej ulgi w opłacie należności. a nad rub. 30.000 przy ulgach, powyżej wspomnionych, otrzymują za to dziedziczne obywatelstwo honorowe. Dla osiągnięcia jednak tego ostatniego przywileju, zbliżająca się licytacya styczniowa w Wilnie niewiele nastręczy sposobności, albowiem pomiędzy 25 majątkami, wystawionemi na sprzedaż przymusową. znajduje się ledwie jeden, odpowiadający cenie rubli 30.000. (Jodkiszki w powiecie Lidzkim. rub. 31,321). oraz zaledwie dwa, odpowiadające cenie 15.000 rubli, (Jakubenki w powiecie Dziśnieńskim rubli 18.327, oraz Brunojeryczki w powiecie Szawelskim rubli 21.273). Inne posiadłości są znacznie tańsze, a kilka w ocenieniu urzędowem nie dochodzą nawet wartości rubli 1000. Jedne dobra sprzedają się obowiązkowo. na zasadzie ukazu 10 (22) grudnia 1855. dwa majątki za długi skarbowe i prywatne, pozostałe zaś. wyłącznie za długi prywatne. Dla tych ostatnich jest więc jeszcze ratunek w układach z wierzycielami.

(Francuska ustawa o amnestyach).

Izba wersalska rozbierać będzie w tych dniach projekt ustawy, według której mają być amnestyowani wszyscy między dniem 16 maja a 19 grudnia r. z. za wykroczenia prasowe zasądzeni. Projekt tej ustawy przedłożył Izbie Dufaure 18 grudnia r. z. a obecnie został ten projekt wydrukowany i rozdany deputowanym. Bardzo zajmujące są motywa załączone do tego projektu. Na wstępie powiedziano że interesa kraju wymagają, ażeby wszelkie ślady ostatniego przesilenia zostały całkiem zatarte. Rząd uznał za stosowne ten peryod walki wewnętrznej zakończyć ustawą, któraby amnestyowała wszystkie wykroczenia prasowe popełnione w ciągu tej walki. Po namiętnych polemikach między stronnictwami rozjątrzonemi więcej niż kiedykolwiek po peryodzie wyborczym, bardzo ożywionym głównie dla tego, że był ciągle odraczany, uważał rząd za rzecz niestosowną i niedostateczną ułaskawiać tylko pojedyńcze indywidua na wniesione prośby. Słuszność wymaga użycia środka ogólnego. Powody, dla których mógłby być ułaskawiony jeden zasądzony obywatel, przemawiały za ułaskawieniem wszystkich zasądzonych. Dla tego też zastosowanie częściowego środka byłoby niesprawiedliwością a ustawa ma na celu amnestyowanie nie indywiduów, lecz samego wykroczenia, ażeby tym sposobem zmazać sam błąd a nie następstwo jego: karę. Z tej zasady wypływa, że wykonanie kary zostanie zniesione i że na przyszłość czyny, określone w ustawie, nie mają być ścigane w drodze karnej. Projekt amnestyi obejmuje wszystkie wykroczenia popełnione mową i pismem, obejmuje przeto wszystkie czyny. przewidziane w ustawie z 17 maja 1819 i w następnych ustawach prasowych. Z wyjątkiem wykroczeń przeciw publicznej obyczajności, które nie mają nic wspólnego z walkami politycznemi, tudzież występków przeciw bezpieczeństwu czci przez lżenie pewnych osobistości, które mogą być przebaczone tylko przez zelżonego, nie zapomniano w projekcie ustawy o amnestyi o żadnem wykroczeniu prasowem, popełnionem podczas ostatniej walki wyborczej. Rząd wyrównując przepaść, jaka powstała w skutek tak długiej walki wyborczej, działa uspokajająco i to stanowi cel i cechę jego polityki. Po gwałtownych i namiętnych rozprawach, po namiętnych wycieczkach w mowach i pismach, które w czasach spokoju byłyby nie do usprawiedliwienia, potrzeba, ażeby władze publiczne, złączone uczuciem jedności, ogłosiły wspólnie. że zapanował na nowo pokój. Tak tedy ma ta ustawa zapowiadać nową epokę. Władza uwolniona od widowisk namiętności politycznych, które przeszkadzały jej w jej właściwej pracy, powróci znowu na właściwe tory, na których nie ma niebezpieczeństwa, ażeby skompromitowała się parcyalnością. Opinia publiczna okaże się wdzięczną za usiłowania podjęte w celu uspokojenia jej i w celu usunięcia raz na zawsze rozdwojenia, które jest szkodliwe nietylko samemu spokojowi ale także powszechnemu rozwojowi ekonomicznemu. Władze publiczne stojące na straży ustawy pojmą, że ustawa o amnestyi daleka od szkodzenia sprawiedliwości, jest raczej środkiem do wzmocnienia i zagwarantowania słuszności. Oto treść motywów.

(Anglia i klęski tureckie.)

Dzienniki angielskie, sprzyjające Turcyi, są w rozpaczy z powodu ostatnich niepowodzeń tureckich. Wiadomość o wzięciu do niewoli całej armii tureckiej w wąwozie Szybka, uważa *Morning Post* za tak nadzwyczajną i niespodziewaną, iż skłonną jest powątpiewać o jej prawdziwości. Nikt zaiste nie byłby przypuścił, ażeby ta armia, która walczyła tak dzielnie, która z takiem poświęceniem i bohaterstwem wytrzymywała wśród ostrej zimy bułgarskiej znoje na szczytach Bałkanu, mogła być zmuszoną do kapitulacyi. Ta klęska, zdaniem *Morning Post*, pociągnie za sobą zawarcie pokoju między sułtanem a carem. „Co się tyczy Anglii, powiada dalej ten dziennik, jesteśmy przekonani, że rząd ze zwykłą sobie obojętnością przyjmie fakta dokonane do wiadomości. Nic z goła nie jest w stanie obudzić rządu z letargu, dopóki nie ma mowy o „rowie sueskim“ (w gniewie pisze *Morning Post*: „*Suez-Ditch*“ zamiast *Suez-Canal*). Ale cóż się stanie z Dardanellami? Jeżeli Turcya zostanie całkiem pokonaną przez Rossyę, Anglia nie wypowie wojny Rossyi, w celu niedopuszczenia, ażeby rossyjskie okręty wojenne przepływały przez Dardanele; nie uczyni tego tem bardziej, iż nie ma ani jednego sprzymierzeńca. Przypatrywaliśmy się spokojnie, jak mordowano naszego naturalnego sprzymierzeńca, i przypuszczać należy, że waleczność nasza nie stanie się większą wówczas, gdy stać będziemy nad jego trupem.“ Dalej donosi ten dziennik, że Turcya może obecnie stać się samolubną i zawrzeć nawet sojusz z Rossyą. Za wspaniałą swą flotę może Turcya uzyskać od Rossyi bardzo znaczne ustępstwa. W Stambule może z łatwością być podniesione pytanie: „Dla czegoby też nie mieli Turcy zawrzeć sojuszu z Rossyą przeciw Anglii?“ Gdyby Turcya zawarła istotnie taki sojusz z Rossyą, zniknęłyby prawie całkiem wygórowane pretensye co do samorządu w Bułgaryi. Nad tą kwestyą nie zastanowiliśmy się jeszcze dostatecznie, a wszakże staje się ona z każdym dniem prawdopodobniejszą.“ *Daily Telegraph* zastanawia się nad skutkami, jakie ostatnie zwycięstwo rossyjskie pociągnie za sobą i jakie wrażenie zrobi na stronnictwie angielskiem, sprzyjającem Turcyi. Jeżeli warunki podyktowane przez Rossyę będą umiarkowane, spełni Anglia z radością obowiązek ciężący na niej jako na rozjemcy. Ale właśnie w tej chwili musiała w. książąt i generałów rossyjskich opanować największa gorączka militarna. Dziennik ten mniema, że słówko „honor“ jest obecnie w Anglii anachronizmem. Parlament będzie prawdopodobnie interweniował i pomiędzy innemi sprawami poruszy zapewne także sprawę wymordowania walecznych żołnierzy Osmana baszy przez głód i zimno. Gdyby Rossya zerwała zupełnie wszystkie traktaty i zmieniła zupełnie kartę Europy i Azyi. będzie miał parlament angielski do wyboru tylko dwie drogi: albo oprzeć się takim warunkom i wziąć na siebie całą odpowiedzialność za skutki takiego oporu. albo też obojętnem zachowaniem się dopuścić. ażeby Anglia jako mocarstwo zeszło do trzeciego. albo może nawet i czwartego rzędu. Takie zdegradowanie Anglii uwidoczniłoby się dopiero w przyszłych wojnach, w powstaniach indyjskich, w poniewieraniu praw angielskich. Gdyby rząd chciał jeszcze zdecydować się na jakiś krok energiczny. niechaj spieszy się. bo wybiła już 11 godzina. — *Standard* jest zdania. że po upadku Szybki wybiła dla Turcyi ostatnia godzina. Rossya jest dzisiaj panią sytuacyi. „Wojska rossyjskie stoją już prawie pod Adryanopolem i jeżeli nie przyjdzie do skutku zawieszenie broni, wezmą to miasto bez wystrzału. Turcya musi tedy przyjąć podyktowane jej warunki. Tak tedy w kilku dniach skończy się wszystko, a Rossya zbierać będzie owoce 15-letniej roboty i obłudy (*deceit.*) Wypowiedzeniem słówka „tak“ albo „nie“ przy układaniu warunków pokojowych, weźmie rząd angielski na siebie największą odpowiedzialność. Nie podobna przypuścić, ażeby wnioski pokojowe doszły do wiadomości publicznej dopiero wówczas, gdy zostaną przyjęte. Mogłoby się to stać tylko wtedy. gdyby Turcyę doprowadzono do rozpaczy; ale Anglia nie może dopuścić, aby Turcya znalazła się w położeniu rozpaczliwem.“

(Z bułgarskiego teatru wojny.)

Znany zimnicki korespondent *Pol. Corr.* pisze pod dniem 2 stycznia: „Wkrótce ogólna uwaga skieruje się na rumelską równinę po tamtej stronie Bałkanu, tak że o Dunaju i najważniejszej operacyjnej podstawie Rossyi nie będzie już mowy. To też jest na czasie jeszcze przed zupełną przeprawą Rossyan przez Bałkan powiedzieć kilka słów o położeniu rzeczy nad Dunajem i w górnej Bułgaryi. Przedewszystkiem wypada nadmienić, że naczelna komenda rossyjska skoncentrowała w Rumunii całą armię rezerwową. liczącą co najmniej 115 batalionów, które stoją częścią w Bukareszcie, częścią nad Dunajem a nawet na drodze ku Plojeszti. Nad Dunajem zwrócili Rossyanie szczególną uwagę na przywrócenie i utrzymanie komunikacyj z armią operacyjną. Z powodu zmieniającej się co chwila nad Dunajem temperatury, musiano się uciec do środka zastosowywanego z wielkim skutkiem na Wołdze. Jest to kolosalna tratwa, zbudowana na wielkich pompowych rurach żelaznych, którą wprawia w ruch mała machina parowa. Z tej tratwy urządzono prom, który wyświadcza ważne usługi, gdyż można nim przewozić po 600 ludzi lub 20 wozów od razu. Przeciw krom lodu zabezpieczono się silnemi lodołomami, zresztą, jeśli te kry nie płyną gęsto obok siebie, można je łatwo wyminąć. Zapomocą tego promu i innych łodzi i bark parowych wszelkiego rodzaju utrzymują Rossyanie komunikacyę z brzegiem tureckim. Komunikacya taka nie byłaby naturalnie dostateczną dla zaprowiantowania armii operacyjnej, gdyby Rossyanie nie postarali się już o to przed kilku miesiącami przez założenie kolosalnych magazynów i przez nagromadzenie ogromnego zapasu transportowego w Sistowie, Bieli i innych punktach. Można na pewne twierdzić, że rossyjska armia operacyjna zaopatrzona jest na trzy miesiące w żywność i amunicyę. W najgorszym zaś razie obecny stan komunikacyj może potrwać najdłużej kilka tygodni. Co się tyczy komunikacyi w Rumunii, stała się ona w ostatnim czasie nierównie łatwiejszą. Kolej Bender-Gałacz jest już używaną do transportów a z Frateszti do Petroszani odbywają się już także transporta koleją jakkolwiek z wielkiemi przeszkodami. Rozstawienie oddziałów, które po upadku Plewny posunęły się ku Bałkanom, już zostało dokonane. Przeprawa przez środkowy Bałkan ma przyjść do skutku jeszcze w ostatnich dniach bieżącego roku (starego stylu.) W zachodniej Bułgaryi zbliżyli się Rumuni na 12 kilometrow do Widdynia i starli się z oddziałami tureckimi pod Sabni-Passakiöj. Po nieznacznej utarczce cofnęły się słabe oddziały tureckie ku Widdyniowi. O fortecy Widdyń tyle mi wiadomo, że od południa i południa-wschodu mają bronić jej dwa wysunięte forty, których główna obronność ma polegać na bardzo głębokich rowach napełnionych wodą. Ale korzyść ta znikła z powodu ostrego zimna, gdyż woda w rowach zamarzła. tak że rowy te nie przedstawiają obecnie żadnych przeszkód. Mimo to zdaje się, że Rumuni co do obronności Widdynia robią sobie pewne illuzye, które mogą sprowadzić krwawe rozczarowanie. Głowna kwatera ks. Karola ma być przeniesiona wkrótce do Pojani (pod Kalafatem.) Przez Bessarabię i Mołdawię ciągną bez przestanku nowe wojska. Cała okolica od Gałacza do Zimnicy jest silnie obsadzona wojskami. Nadto koleją Kiszeniew-Roman-Bukareszt i na linii Bender-Gałacz przewożą Rossyanie wojsko, wielkie zapasy żywności wszelkiego rodzaju i amunicyi. Na linii rumuńskiej ruch towarowy stał się prawie niemożliwym. Administracya koleji jest po największej części tylko pozornie w rękach towarzystwa. Na wszystkich stacyach kolejowych rozkazują i gospodarują według upodobania rossyjscy oficerowie i to nie ku zadowoleniu utrzymującego z Rumunią stosunki zagranicznego świata handlowego. Spodziewano się, że otwarcie linii Bender-Galacz zapobiegnie nieco temu złemu; dotąd jednak do tego nie przyszło.“

(Grecy w obec wojny wschodniej).

Do *Pol. Corr.* piszą z Aten pod dniem 6 stycznia: „Ciągła niepewność tudzież przeświadczenie, że najwyższy już czas wystąpić czynnie, jeśli Grecya na zawsze nie chce się pożegnać ze swemi pretensyami i planami, wreszcie uczucie, iż nie zadługo może ta korzystna chwila minie bezpowrotnie — wszystko to wywołuje nadzwyczajne rozdrażnienie i naprężenie. To też w dziennikach wszystkich odcieni widać coraz ostrzej występującą niechęć przeciw rządowi. Jeśli się jeszcze uwzględni ospałe i jałowe debaty w Izbie, nieskończone i nieużyteczne szykany garstki deputowanych przeciw rządowi, trzeba przyjść do przekonania, że prasa niepotrzebuje być wcale usposobioną opozycyjnie, aby objawiać swe niezadowolenie. Doprawdy trudno pojąć jak Grecy w przededniu najkrytyczniejszej chwili swego życia politycznego mogą w ten sposób postępować. Słychać, że obecnie postanowiono jeszcze czekać do 17 stycznia, to jest do dnia, w którym zostanie otwarty parlament angielski. Ewentualny zwrot w polityce angielskiej uważany tu jest za hasło do akcyi w jednym lub w drugim kierunku. Na Krecie panuje jeszcze ciągle system protestacyj czyli teorytycznych rewolucyj. O opór uzbrojonych powstańców zgromadzonych w

---

dziłem, aby tak gruba blaga mogła się obejść bez podejrzeń, protestów i zapytań. Czyż tak trudno u was o „lwy“ własne?

W przeszłym miesiącu mieliśmy także parę „lwów“ z stron dalekich, oczekujemy zaś parę dni jeszcze ciekawszą. Odwiedził nas znany korespondent wojenny *Daily News*, p. Forbes. ten sam, co w nocy po drugiej bitwie pod Plewną wysłał telegrafem do Londynu tak dokładny i długi raport, iż sztab rossyjski przyjął go jako sprawozdanie urzędowe. On to także dojechawszy konno do Szybki, uczestniczył w pamiętnem odparciu Sulejmana i powrócił tejże nocy z doskonałym telegramem w kieszeni do Górnego Studna. Innych jego czynów, jeszcze z wojny francusko-pruskiej, nie wyliczam. Człowiek ten posiada bez wątpienia wyjątkowe zdolności i energię. Gdyby nie był Forbesem, mógłby zostać Stanleyem. Wyprawili mu tu ucztę publiczną, z książętami po lewicy i prawicy gościa, a słynnym powieściopisarzem i publicystą, Jerzym Augustem Sala, na krześle prezydenta. Wszystko to wiecie już zapewne z paryskiego *Figara*, gdyż reporter tego genialnego pisma siedział przy mnie na galeryi, a jeszcze przed zaczęciem uczty napisał na kolanie swój raport i posłał go do skrzynki pocztowej, żeby widzieć później i słuchać wygodnie, co się dzieje. Uczty angielskie nudzą widzów mówkami. Dlatego bardzo mi się podobał p. Forbes, gdy na żądanie mowy odparł węzłowato, iż wolałby stać pod ogniem godzinę, niż nudzić zebranie swojem krasomowstwem minutę. Bawiąc w Londynie, wydał on drukiem sąd bardzo niepochlebny o armii i organizacyi rossyjskiej. Niezmordowany reporter jest już w Petersburgu. Człowiek ten służył jako szeregowiec w armii angielskiej i nie mógł awansować na kaprala. chociaż posiada gruntowne wiadomości wojskowe.

Im mniej wspomnę o drugim lwie, tem lepiej. Była nim pani Terezya Woodhull (miss Clafflin) apostołka nowego stanu społeczeństwa w Ameryce. Wzbudziła ona żywe zajęcie w kołach uczonych dam, którym żadna gałąź wiedzy niewystarcza. krom anatomii i maltuzyanizmu, oraz pomiędzy Lowelasami Londynu, których oczekiwania jednak zawiodła. Pani Woodhull, bardzo piękna i dzieląca skrajne opinie, prowadzi się bowiem bardzo przykładnie po swojemu...

Oczekujemy Stanleya, tudzież Igły Kleopatry. Pierwszy zapewne za parę tygodni zawita, a cały świat modny i literacki czyni przygotowania na jego przyjęcie. Powraca nam zdrów, chociaż siwy jak gołąb, pomimo tylko lat 35. Igła wyruszyła już z hiszpańskiego portu, w którym ją zatrzymali skutkiem sporu o nagrodę za znalezienie jej na otwartem morzu i przywleczenie do portu, gdy ją własny statek i załoga musiały porzucić. Więc tej zimy jeszcze ozdobi jeden z najpiękniejszych skwerów Londynu, między pałacem parlamentu i kościołem Westminster, najstarszy pomnik ludzki, noszący na sobie całą historyę swego istnienia. Napisy na tej igle datują się od dni Totmesa III, który ją kazał wykuć z kamieniołomu w Syene w r. 1550 przed n. Ch., wspominają zdobywcę Ramzesa II, oraz dzieje miasta On, owego wielkiego uniwersytetu starożytności w którym od Mojżesza kształcili się mędrcy.

Kto wie, kto wie... czy trzeci lew nie przybędzie z Krakowa, w postaci dobrze wam znanego obrazu? Że wielkie dzieło Siemiradzkiego będzie wystawione w Londynie, i to niebawem, nie ulega wątpliwości. Zachodzą tylko trudności z lokalem i reklamą. Szowinizm angielski potrzebuje długiego łechtania, nim uzna, że żyje i działa mistrz na *ski* albo *dzki*. Ale wszystko to da się pokonać zapewne, i wystawa będzie miała powodzenie, na jakie zasługuje arcydzieło.

Londyn 8 stycznia.

SYGURD WIŚNIOWSKI.

Apokoronie i Sphakii rozbijają się wszystkie usiłowania pacyfikacyjne delegata Porty i przydanej mu komisyi. Adosider basza i Salim basza byli na zgromadzeniu narodowem. ale nic nie wskórawszy musieli powrócić. Mimo kilku nadużyć. jakich się dopuścili Turcy, chrześcijanie wstrzymali się dotąd od wszelkich gwałtów. Zgromadzenie narodowe w Canea. które musiało się rozwiązać w lecie z powodu protestacyi i usunięcia się chrześcijańskich deputowanych, zostało teraz zwołane przez powstańców do Apokorony celem wybrania członków prowizorycznego rządu. W Apokoronie przebywają obecnie najznakomitsi naczelnicy ruchu. z których większa część mieszkała dotąd w Grecyi. Na pierwsze hasło dane z Aten rozpocznie się na Krecie akcya. W innych greckich prowincyach Turcyi mimo coraz większego ucisku tureckiego wtedy dopiero wybuchłoby powstanie, gdyby wojska tureckie aż do ostatniego żołnierza opuściły te prowincye.

(Rozmowa z Midhatem baszą).

Dzisiaj. pisze 12 b. m. z Londynu korespondent *Neue freie Presse*, miałem sposobność pomówić z Midhatem baszą o składzie nowego tereckiego gabinetu. Były w. wezyr był przerażony wiadomością o członkach nowego ministerstwa. *Cette nouvelle est terrible!* zawołał po małej przerwie; „Hamdi basza! wielkim wezyrem!... Jest to człowiek nie mający żadnej energii, żadnej woli, jednem słowem człowiek, który nie posiada ani jednej z tych własności, jakie w chwili obecnej są potrzebne mężowi, kierującemu losami państwa tureckiego. Jest on wprawdzie człowiek uczciwy, ale powołanie go do steru oznacza zupełne poddanie się Turcyi zwycięzkiej Rossyi, oznacza zrzeczenie się niezawisłości państwowej. Przynajmniej na razie... tak dodał Midhat, na którego twarzy malowała się głęboka boleść... bo wszakże naród może się regenerować... ale na to potrzeba wieków! Mianowanie Saida baszy dowodzi, że Mahmud Damat jest jeszcze ciągle panem sytuacyi, albowiem Said jest mu całkiem oddany. Wszyscy inni ministrowie nie mają najmniejszego znaczenia z wyjątkiem Sadyka baszy; dziwi mnie tylko, że Sadyk przyjął tekę..." O Anglii i o zamiarach rządu angielskiego, nie umiał Midhat basza powiedzieć nic dobrego. „*Messieurs les Anglais* mówią bardzo wiele, ale... tu ruszył Midhat ramionami. Przed kilku dniami rozmawiał Midhat z *sir* Henry Elliotem i ta rozmowa wpłynęła widocznie na to, że turecki mąż stanu nie miał dziś żadnej nadziei. ażeby Anglia interweniowała czynnie na rzecz Turcyi. Dotychczas nie widział się jeszcze Midhat z lordem Beaconsfieldem. Od parlamentu angielskiego nie spodziewa się Midhat żadnej dodatniej uchwały. W ogóle sytuacyę Turcyi uważa za rozpaczliwą. Jedyną nadzieję jeszcze pokłada w parlamencie tureckim, który może położy tamę dalszej gospodarce haniebnej. Ale w jaki sposób ma zaradzić parlament turecki tej gospodarce, nie chciał Midhat powiedzieć. „Czekajmy jeszcze kilka dni, dodał, a może nowe wiadomości będą dla nas pomyślniejsze".

KRONIKA

= **Dyrekcya ruchu** kolei Karola Ludwika podaje do wiadomości, że ruch pociągów osobowych jakoteż towarowych, przerwany skutkiem zawiei śnieżnych na przestrzeni Krasne-Podwołoczyska, na całej przestrzeni znowu otwartym został.

— **W teatrze** dziś „Straszny dwór" opera w 4 aktach, muzyka St. Moniuszki, słowa Jana Chęcińskiego.

† **Juliusz Bobowski**. *Czas* poświęca delegatowi Namiestnictwa, ś. p. Bobowskiemu, następujące wspomnienie: Wczoraj wieczór umarł delegat i starosta tutejszy Juliusz z Bobów Jaxa Bobowski, jak o tem w chwili zamknięcia dziennika donieśliśmy. Zmarły był c. k. podkomorzym i radcą dworu, komandorem orderu papieskiego św. Grzegorza, przewodniczącym podkomisyi krajowej regulacyi podatku gruntowego, przewodniczącym komisyi miejscowej podatkowej, rady szkolnej okręgowej. Liczył lat 60. Urodzony w Humniskach w obwodzie Sanockim, wstąpił do służby publicznej w r. 1838 i pierwsze lata praktyki administracyjnej odbywał przy urzędzie gubernialnym we Lwowie; następnie był z kolei komisarzem obwodowym w Stryju, Złoczowie, sekretarzem namiestnictwa we Lwowie, radcą namiestnictwa, a już od r. 1864 starostą w Wadowicach, poczem został rzeczywistym radcą namiestnictwa, a od r. 1868 starostą w Krakowie. Ożeniony był z bar. Leopoldyną Theobaldową, córką niegdyś starosty Krattera. Zostawił pasierba i dwóch synów. Smierć śp. Bobowskiego była niespodziewaną, bo zaledwie dowiedziano się, że zachorował, a już choroba przybrała groźne rozmiary i nadzwyczaj szybki rozwój. Była to gorączka tyfoidalna. Zmarły nie zwykł był zasięgać rady lekarskiej, a spuszczał się na swój silny organizm i na surowy tryb życia; odziany zawsze lekko, przepędzając cały dzień i noc w mieszkaniu albo nic albo bardzo mało ogrzewanem, wstawał zwykle bardzo rano i po przejażdżce konnej już od 8 rano zajęty był pracą. Przed kilkoma jeszcze dniami brał udział w polowaniu. a jednak lekarze utrzymują, że już musiał być chorym, gdyż tyfus ma swój okres oznaczony i nie jest chorobą nagłą. Sp. Bobowski używał w obywatelstwie jak najlepszego imienia a zarazem uchodził za gorliwego i wiernego urzędnika — a w czasie grasującej w r. 1873 cholery energicznemi rozporządzeniami, i osobistym gorliwym nadzorem niezważając na własne niebezpieczeństwo, jeżeli nie powstrzymał tej klęski w okolicach Krakowa, to przynajmniej przyczynił się w znacznej części do złagodzenia i ograniczenia jej. W obejściu bardzo uprzejmy, nawet względny i usłużny, dla wszystkich bez różnicy stanu, umiał uczcić i w całej zacności charakteru swego godzić obowiązki swego urzędu z gotowością służenia krajowi i każdemu, kto w godziwej sprawie do niego się zgłaszał.

— **Sprawa rogu wielickiego** jeszcze raz zaprzątała sądy, mianowicie w Wiedniu. W tych dniach przeprowadzono tam ostateczną rozprawę w procesie przeciw handlarzowi starożytności, Maurycemu Pick, oskarżonemu, iż kupując za 200 zł. od Karola Leo, wiedział, że róg rzeczony pochodzić musi z kradzieży. Podejrzenie co do tego wzbudzić w nim była powinna już ta okoliczność, iż nieznajomy mu młody człowiek przystał na cenę stosunkowo tak małą. Rzeczoznawca Placht, przyzwany do rozprawy, poświadcza, że róg wielicki należy do największych osobliwości archeologicznych, że przeto pozbywanie go za 200 zł. przez nieznajomego młodego człowieka, powinno było obudzić w kupującym podejrzenie. Placht tak wysoką przepisywał temu zabytkowi wartość już na pierwszy rzut oka, że nie wahał się polecić zakupienie go br. Rotschildowi za 3000 zł. Wbrew temu oświadczeniu rzeczoznawcy Pick stanowczo utrzymuje, że wysoka wartość archeologiczna rogu nie uderzyła go w pierwszej chwili wcale, że cenił prawie tylko srebro (60 do 70 łutów) znajdujące się na tym zabytku. Sąd ostatecznie odroczył rozprawę, ponieważ na żądanie obżałowanego uchwalił przesłuchać jeszcze kilku świadków.

— **Listami gończemi** ścigany jest szef banku ludowego w Berlinie, Papke, który z nowym rokiem znikł bez wieści skrzywdziwszy mnóstwo klientów, po największej części do ubogich klas wyrobniczych należących, na 400.000 mark. Łotr ten pozbawił niektórych rękodzielników berlińskich ciężko zapracowanego mienia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu emer. generał broni, właściciel pułku piechoty nr. 25, dożywotni członek Izby panów, br. Łazarz Mamula, przeżywszy lat 83: w Illenau słynny lekarz psychiatra dr. Roller, przeżywszy lat 76; w Warszawie ojciec zmarłego historyka Juliana, Adam Bartoszewicz, powszechnie poważany obywatel i pisarz.

— **Odwilż** już się przedwczoraj zaczęła w zachodniej i środkowej Europie. Miejscami bezpośrednio prawie po burzach śnieżnych spadły ulewne deszcze, jak w Ischl, Bregencyi, Peszcie i t. d.

— **Kronika podróży**. Konsul amerykański w Sawanilli. w Kolumbii, donosi, że parowiec *Cordoba* pierwszy przepłynął szczęśliwie przez cały dolny i średni bieg rzeki Magdaleny w południowej Ameryce, pod 10° półn. szer. wpadającej do morza Karaibskiego. Została przez to skonstantowana spławność tej rzeki dla wielkich statków, co dla handlu i kolonizacyi olbrzymich obszarów nad Magdaleną ważne stanowi odkrycie.

— **Koszta ścigania**, ujęcia i sprowadzenia do Europy właściciela bazaru świątecznego w Wiedniu, Maksa Wintera, o aresztowaniu którego na pokładzie niemieckiego statku pod Nowym Jorkiem, donosiliśmy, wynosić będą około 8000 zł., a przy zbiegu w najlepszym razie znajdzie się 50.000 zł., wierzyciele Wintera zatem mają przed sobą dość smutne widoki.

— **O strasznem zdarzeniu** kolejowem pod Brześciem podają dziś dzienniki warszawskie bliższe szczegóły. Przed katastrofą maszynista pociągu, idącego od Brześcia, postrzegłszy pędzący naprzeciw pociąg, dawał sygnały gwizdawką, ale nie było komu go zrozumieć, ponieważ maszyna tegoż pociągu widocznie biegła samopas, bez kierownika. Po strasznem uderzeniu obie lokomotywy wspięły się w górę, a wagony utworzyły w jednej chwili piramidę Siedmnaście z nich, oprócz obu maszyn, było strzaskanych. Pięciu stangretów zginęło na miejscu, szósty umarł w drodze. Rannych przewieziono do szpitala fortecznego w Brześciu. Z koni zabitych dwa były cugowe cesarza, a cztery wierzchowce w. ks. Sergiusza Aleksandrowicza. Co najdziwniejsza, że sprawca całego nieszczęścia, maszynista pociągu, który jechał od Łyszczyc, znikł bez wieści i dotychczas go nie odszukano.

— **Pięćsetna rocznica** śmierci króla czeskiego Karola IV, przypadająca w roku bieżącym, ma być uroczyście obchodzoną w Pradze. Rada miejska tego miasta wybrała w tym celu osobny komitet jubileuszowy.

— **Wybuch**. Dnia 11 b. m. wyleciała w powietrze fabryka prochu w Helenenthal, w nadreńskiej Westfalii. Trzy osoby przy tem utraciły życie.

— **Próby oświetlenia gazem** wagonów zarządzono w tych dniach na kolei południowej w pociągu zwanym „rzymskim." Jeśli się te próby powiodą, oświetlenie takie stale będzie zaprowadzone na owej kolei.

— **W lasach alpejskich** ostatnie zaspy zrządziły niezmierne spustoszenia.

— **Igła Kleopatry**, znany z opisów starożytny obelisk egipski, który podczas przewozu do Anglii, burzą w zatoce Biskajskiej zaskoczony, musiał być zdany na pastwę fal, lecz później znowu wyłowiony został przez żeglarzy, d. 11 b. m. przywieziony został w swym cylindrowym pokrowcu drewnianym do przystani londyńskiej i wkrótce będzie ustawiony na miejscu przeznaczenia.

Z IZBY SĄDOWEJ

(Socyaliści).

(Ciąg dalszy).

(L) Michał Koturnicki przyznaje otwarcie, że jest zwolennikiem zasad socyalistycznych, że zna osobiście Dragomanowa, który jego zdaniem pracuje tylko w kierunku podniesienia literatury mołoruskiej, nad etnografią i filologią. Oskarżony utrzymuje dalej, że propagował czynnie swoje idee tylko w cesarstwie rossyjskiem, w granicach zaś państwa austryackiego nie agitował i działał tylko o tyle w kierunku socyalistycznym, o ile na to zezwalają ustawy austryackie, jak n. p. zakupował w księgarniach książki dozwolone albo też zajmował się wydawnictwem dzieł treści socyalistycznej. Przyznaje dalej, że zależało mu na tem, aby także między lwowską młodzieżą akademicką rozszerzały się pisma i dzieła treści socyalistycznej i ażeby także tutejsza inteligencya obznajomiła się z zasadami socyalizmu. W tych czynach nie upatruje oskarżony nic karygodnego. Wszakże konstytucya austryacka nie wzbrania nikomu wyznawać tych lub innych zasad, byle tylko nie było czynnej i zgubnej propagandy. Owóż utrzymuje oskarżony, że chociaż jest przejęty zasadami socyalizmu, nie propagował ich we Lwowie. W Wiedniu miał styczność z Edmundem Brzezińskim, Józefem Zawiszą, a we Lwowie z dr. Bolesławem Limanowskim, który przetłumaczył mu na język polski broszurę Lassala *Program robotników* a dalej z Augustem Skerlem, ale nigdy nie rozpoczynał we Lwowie propagandy socyalistycznej. W kwestyi listów, znalezionych u niego a pisanych przez Dragomanowa, listów kompromitujących go w wysokim stopniu i stanowiących dowód, że istnieje tajny związek między oskarżonymi w celach czynnej propagandy socyalistycznej, nie chce Koturnicki dać zgoła żadnego wyjaśnienia, utrzymuje tylko, że nie były do niego pisane, lecz do osób trzecich, ale nazwiska tych osób nie chce zdradzić. Na najgłówniejszy zarzut, że należy do tajnego stowarzyszenia o celach socyalistycznych, odpowiada oskarżony, że ten zarzut jest zanadto ogólnikowy; niechaj prokuratorya wskaże mi to stowarzyszenie tajne a będę się bronił. Znalezienie przy nim książek zakazanych nie stanowi jeszcze dowodu, że jest istotnie członkiem tajnego stowarzyszenia. Oskarżony żali się, że władza bezpieczeństwa rozpieczętowała bez jego zezwolenia listy do niego adresowane.

Przewodniczący poucza go, że ustawy zezwalają na to w pewnych wypadkach, a wypadek taki zachodzi właśnie co do oskarżonego. który, jak wiadomo. przebywał we Lwowie pod fałszywem nazwiskiem.

Na ten zarzut odpowiada oskarżony, że nazwał się Barabaszem tylko dlatego, ponieważ na to nazwisko miał kartę wolnego przejazdu z Wiednia do Lwowa. W ogóle, zamiast dawać stanowcze i jasne odpowiedzi, gubi się Koturnicki w niejasnych rozumowaniach o ustawach austryackich, o których. jak sam przyznaje, nie ma najmniejszego wyobrażenia. Uważa on za rzecz nielegalną stawianie go przed sąd lwowski; zdaje mu się, że sąd ten nie jest kompetentny do osądzania „sprawy tak wielkiej doniosłości".

Przewodniczący karci należycie wszystkie podobne ekspektoracye i wzywa kilkakrotnie oskarżonego. ażeby raczej zechciał wytłumaczyć się z zarzutów, ciężących na nim na podstawie listów, pism i broszur u niego znalezionych.

Tylko ten jeden oskarżony wniósł swą obronę po polsku; wszyscy inni, pomimo uchwały trybunału, że rozprawa ma być przeprowadzoną w języku polskim, bronili się po rusku, tj. odpowiadali na polskie pytania p. przewodniczącego po rusku.

Jan Franko, słuchacz filozofii, członek Towarzystwa *Proświta* i *Krużok akademiczeskij*, współredaktor *Druha*, przyznaje, że jest zwolennikiem zasad socyalistycznych, ale nigdy nie należał do tajnego stowarzyszenia o podobnych celach i nigdy nie propagował czynnie tej idei. Z Dragomanowem poznał się we Lwowie, ale prócz stosunków literackich nie miał z nim żadnej innej styczności. Z Michałem Pawlikiem i Mandyczewskim żył w przyjaźni, jako z kolegami należącymi do składu redakcyi *Druha*. Mandyczewski objął administracyę tego pisma dopiero na początku r. 1877 nie zawinił więc nic, że administracya ogłosiła we wrześniu 1876 r., iż pośredniczy w sprzedaży zakazanych książek. Na zarzut, że *Druh* za czasów, gdy oskarżony należał do składu jego redakcyi, propagował idee socyalistyczne, odpowiada Franko, że z początku nie miał *Druh* wcale żadnej tendencyi i podawał tylko obrazki z życia ludowego. Zresztą lud nie czytał *Druha*, czytała go tylko inteligencya! Od Dragomanowa otrzymał raz 100 franków na zakupno gazet dla niego. Oskarżenie Franka opiera się między innemi na liście, wystosowanym doń przez Michała Pawlika. W piśmie tym wzywa Pawlik Franka, ażeby w Lolinie dowiedział się najdokładniej o stosunkach robotników i t. d. a zarazem przelewa bardzo obszernie na papier swe poglądy o instytucyi małżeńskiej. Franko objaśnia, że w pierwszej części listu wzywa go Pawlik do zbierania materyału etnograficznego a co do poglądów o małżeństwie, poglądów zbyt skrajnych, nie może dać stosownego wyjaśnienia. Na najgłówniejszy zarzut, że nawet w więzieniu śledczem propagował zasady zgubne socyalizmu, odpowiada Franko, że więzień Skamina nie zrozumiał go widocznie i że historyę o rewolucyi francuskiej, o komunie paryskiej i t. p. wziął za propagandę socyalistyczną. W końcu przyznaje Franko, iż zbłądził rozpowszechniając bez upoważnienia władzy broszury Dragomanowa, ale błąd ten popełnił z powodu nieznajomości ustaw, nie wiedział bowiem. że do sprzedaży książek potrzeba zezwolenia władzy,

Trzeci oskarżony, Michał Pawlik, przyznaje się w zupełności do zasad socyalistycznych, ale zaprzecza jakoby je propagował czynnie, jakoby kiedykolwiek należał do jakiegoś tajnego stowarzyszenia o celach socyalistycznych. Z Dragomanowem łączyły go, łączą i łączyć będą stosunki literackie, niewzbronione żadną ustawą. List wystosowany do Franka bawiącego w Lolinie, tłómaczy oskarżony w ten sposób. iż wzywał Franka do zbierania dat statystycznych. traktat zaś o małżeństwach miał cel całkiem niewinny. Oto wiadomo mu z praktyki życia codziennego, jak nieszczęśliwie bywają zawierane małżeństwa. Po kilkutygodniowem pożyciu, obie strony są niezadowolone. Zdaniem jego, pochodzi to ztąd, iż panny nie są bardzo wybredne w dobieraniu sobie mężów. Chodzi im tylko o to, ażeby jak najprędzej wyjść za mąż, mniejsza o to za kogo. Owóż ta okoliczność skłoniła go do napisania długiego traktatu o małżeństwach, w przypuszczeniu, że Franko odczyta ten traktat córkom ks. Roszkiewicza w Lolinie i nakłoni je, ażeby zamiast marzyć o strojach, mężach i kochaniu, zajęły się raczej jakąś pracą pożyteczną, jak n. p. nauczaniem ludu... i tym sposobem wyrobiły sobie stanowisko niezależne.

Na zarzut przewodniczącego, że w tym traktacie nie można doczytać się tak niewinnej nauki, ale natomiast są tam wygłoszone znane powszechnie teorye i zapatrywania socyalistów na instytucyę małżeńską. nie umie oskarżony dać odpowiedzi. Nie chce także dać żadnych wyjaśnień o treści korespondencyi tajnej, niezrozumiałej a podejrzanej, przeprowadzonej między nim a jego siostrą, Anną.

Oskarżona Anna Pawlikówna, zwolenniczka podziału gruntu i fabryk a nieubłagana przeciwniczka duchowieństwa, nie chce także wyjaśnić, co miała na myśli, pisząc do swego brata „o łowieniu ryb" i tym podobnych rzeczach. Zapewnia, że nie propagowała między ludem i swojemi towarzyszkami zasad socyalistycznych. lecz trudniła się tylko nauczaniem. Korespondencya niezrozumiała dla sądu jest całkiem niewinną, i tyczy się tylko kwestyi, kiedy oskarżona ma przyjechać do Lwowa.

Jan Mandyczewski przyznaje, że jest zwolennikiem zasad socyalistycznych, że pozostawał w ścisłej zażyłości z Pawlikiem i Frankiem, ale przeczy stanowczo, jakoby kiedykolwiek był członkiem tajnego stowarzyszenia i jakoby pozostawał w ścisłych stosunkach z Dragomanowem. Tylko jeden raz, po rewizyi odbytej w jego mieszkaniu, napisał list do Dragomanowa z prośbą, ażeby pisząc listy do osób trzecich, nie wspominał o nim i nie kompromitował go tym sposobem. Co do wzmianek Dragomanowa o nim zawartych w listach wystosowanych do osób trzecich, a dowodzących, że między oskarżonym a Dragomanowem musiał istnieć jakiś ściślejszy związek, nie daje oskarżony żadnego wyjaśnienia. Natomiast przeczy stanowczo, jakoby wówczas, gdy był administratorem *Druha*, ogłoszono pośrednictwo w sprzedaży książek zakazanych. Administracyę *Druha* objął dopiero w lutym 1877, nie może przeto odpowiadać za to, co się stało we wrześniu 1876. Na tę okoliczność przywołuje dwóch świadków: Dodorza i Stareckiego.

Dwaj ostatni oskarżeni: Feliks Sielski i Ostap Terlecki, przyznają się do wszystkich korespondencyj przeprowadzonych z Dragomanowem, którego znają osobiście, ale utrzymują, że te korespondencye odnosiły się jedynie do sprawy literatury małoruskiej.... Terlecki zeznał także, że zajmuje się „tylko propagandą socyalistyczną w literaturze", że napisał już dotychczas w tej kwestyi kilka dzieł, ale nie drukował ani jednego.

(C. d. n.)

Z TEATRU WOJNY

Lwów, dnia 17 stycznia.

Presse umieszcza następujący szkic obecnej sytuacyi na teatrze wojny. Według ostatnich telegramów z rossyjskiej głównej kwatery zajmowały rossyjskie siły zbrojne dnia 11 stycznia następujące pozycye: Trzy dywizye piechoty gwardyjskiej, kawallerya gwardyi, strzelcy gwardyjscy, korpus 9 i jak się zdaje także 4 dywizya kawalleryi gen. Arnoldiego — razem co najmniej 50.000 ludzi pod dowództwem gen. Gurki stały na linii Samakow-Ichtiman-Otlukiöj; dalej ku wschodowi kolumna gen. Karcowa, złożona z 3 dywizyi 3 brygady strzelców i brygady kozaków dońskich w sile około 10.000 ludzi między Złatycą, Karłowem i Kaloferem; wreszcie armia centralna pod bezpośrednią komendą W. X. Mikołaja, złożona z korpusów 4 i 8, dwóch dywizyj grenadyerskich, 2 dywizyi, połowy 24 dywizyi, 4 brygady strzelców, legii bułgarskiej i odpowiedniej liczby kawalleryi — razem około 80.000 ludzi częścią pod Kazanłykiem częścią, pod Eski Zagrą. Oddziały kawalleryi tej kolumny były już 11 b. m. wysunięte na wschód aż do linii kolejowej Jamboli-Tirnowo a na południe aż do doliny Marycy. Dnia 12 b. m. W. X. Mikołaj przekroczył Bałkan i udał się do Kazanłyku.

Po stronie tureckiej dawna armia Sofijska która swego czasu pod Mehemetem Ali baszą liczyła 20.000 ludzi, cofnęła się częścią na Ichtiman częścią na Otlukiöj ku Tatar Bazardżykowi. Do tych wojsk przyłączyło się około 2.500 ludzi, wypartych przez Serbów z Pirotu, nadto Sulejman basza przyprowadził ze Stambułu do Ichtiman około 10.000 ludzi. Ponieważ załoga Sofijska złożona z 5.000 ludzi wyparta została w kierunku Köstendil i zapewne nie tak prędko zdoła się połączyć z głównemi siłami, pozostał pod dowództwem Sulejmana baszy po odliczeniu ostatnich strat kopus około 25.000 ludzi, który skoncentrowany jest między Tatar Bazardżykiem a Filipopolem. Tylko mała część tego korpusu składa się z mizamów i redyfów, reszta złożona jest z mustehafizów i baszybożuków. Przeciw temu zachodniemu korpusowi rumelskiej armii obronnej posuwają się koncentrycznie od strony północno-zachodniej 50.000 korpus Gurki a od strony północnej 10.000 kolumna Karcowa.

Jakie siły zdołali Turcy dotychczas zebrać pod Adryanopolem, nawet w przybliżeniu oznaczyć niepodobna. Nie omylimy się jednak, jeżeli tę wschodnią grupę armii rumelskiej ocenimy co najwyżej na 40.000 ludzi, przyczem jednak zważyć należy, że są to prawie wyłącznie mustehafizy, gwardya narodowa i baszybożuki a tylko bardzo mała cząstka składa się z regularnego wojska, ściągniętego z Bułgaryi.

Celem operacyj rossyjskich będzie przedewszystkiem uporać się jak najrychlej z korpusem Sulejmana baszy pod Tatar Bazardżykiem, do czego 60.000 ludzi pod dowództwem Gurki i Karcowa zupełnie wystarczą. Aby przeszkodzić odwrotowi Sulejmana baszy wysłaną zostanie zapewne z Kazanłyku jedna dywizya ku Rahmanli, reszta armii centralnej pomaszeruje wprost do Adryanopola.

Na podstawie tego planu operacyjnego warto naszkicować ogólny obraz sytuacyi na rumelskim teatrze wojny w dniu otwarcia parlamentu angielskiego.

Tatar Bazardżyk oddalony jest od Samakowa mil 11, od Ichtiman 7, od Otlukiöj 6 a od Karłowa mil 10. Wojska Gurki i Karcowa mogły więc już 14 b. m. stanąć w Tatar Bazardżyku. Z Kazanłyku do Filipopola jest mil 10, a więc i to miasto mogło już 14go b. m. być zajęte przez dywizyę rossyjską. W następujących trzech dniach do 17 b. m. armia Sulejmana baszy mogła być pod Tatar Bazardżykiem zupełnie osaczoną, albo też, jeżeli muszyr unikając stanowczego ciosu wymknął się wcześnie ku Filipopolowi, mogli ją Rossyanie w okolicy tego miasta zaatakować z dwóch stron i wprowadzić w najkrytyczniejsze położenie. Główna armia rossyjska mogła do 17 b. m. dotrzeć aż do Mustafa basza Kiöprüeü t. j. na odległość jednego marszu od Adryanopola.

Jeżeliby zawieszenie broni nawet po zajęciu Adryanopola przez Rossyan nie przyszło do skutku, to najbliższemi celami operacyjnemi zwycięzców, będzie Konstantynopol jako stolica państwa, Gallipoli, jako strażnica Dardanelów i Enos jako końcowa stacya linii kolejowej Adryanopol — Dedeagacz. Z Adryanopola do Konstantynopola jest mil 30, do Gallipoli 25, do Dedeagacz 23, przestrzenie. które kawallerya przebyć może w dniach 5 lub 6, pojedyncze kolumny piechoty zaś, w dniach 10 lub 12. Jeżeli więc kolumny w swym marszu z Adryanopola nie napotkały na opór, to pojawienie się Rossyan na wybrzeżu morza Marmora i Egejskiego w ostatnich dniach stycznia byłoby jeżeli nieprawdopodobnem to w każdym razie możliwem.*

Z Tirnowy telegrafują do *Presse* 13 b. m.: „W. X. Mikołaj przybył dziś do Kazanłyku. Na południe Bałkanu panuje temperatura 2—3 stopni mrozu. Armia turecka rozsypana między Filipopolem a Adryanopolem wynosić ma zaledwie 50.000 ludzi. Tutaj znajduje się wielka tymczasowo fabryka amunicyi, która zabrane Turkom zapasy przerabia dla armii rossyjskiej. W Selvi urządzono wielką prochownię.

Generał Gurko donosi, że wojska jego znajdują wszędzie wielkie zapasy żywności i cieszą się najlepszem zdrowiem. Według zeznań jeńców, wziętych pod Sofią dawna załoga tego miasta wyparta w kierunku Köstendil i gór Rhodope, składa się z samych nieregularnych, którzy dla braku ciepłej odzieży ulegną zapewne wpływom zimy.“

W dniu Nowego Roku st. st. mianowany został gen. Radecki generałem piechoty, Gurko generałem kawaleryi, Dandeville i i Komarów generałami porucznikami. Generał porucznik Weljaminów otrzymał order Jerzego 4 klasy.

O dwudniowych walkach armii Radeckiego w Szybce, podaje biuletyn rossyjski szczegóły następujące: „Kolumna Mirskiego walczyła przez cały dzień 8go b. m. sama pod Szybką, zdobyła szturmem dwa działa, zabrała 100 jeńców i przenocowała na zdobytym terenie. Straty były znaczne; generał Dombrowski i pułkownicy Groman i Chomeńko odnieśli rany. Wieczorem nadciągnęła kolumna Skobelewa. Dnia 9 b. m. mgła była tak gęsta, że nieprzyjaciel nie spostrzegł brygady 14 dywizyi, która zaatakowała go z frontu. Walka była nader zacięta. O godzinie 4 po południu zaprzestał nieprzyjaciel ognia. Zaraz potem nadeszła wiadomość od Skobelewa, że armia turecka kapitulowała. Straty kolumny (Skobelewa?) wynoszą 6 oficerów, 294 żołnierzy zabitych. 38 oficerów, 1,190 żołnierzy rannych. Kolumna Skobelewa zdobyła 12 dział polowych i kilka chorągwi. Pod Chełnowem przyszło do rozpaczliwego ataku na bagnety, który trwał 10 minut. 1 i 2 pułk kozaków dońskich ścigając nieprzyjaciela, zabrał wielką liczbę Turków do niewoli.“

Z całej armii tureckiej w Szybce tylko 2000 ludzi pod Vesselem baszą zdołało się przebić w kierunku Filipopola.

Pol. Corr. donosi z Belgradu 15 stycznia: Umowy o kapitulacyę Widdynia trwają ciągle.

Pułkownik Nikolicz przedsięwziął operacyę przeciwko Nowemu Waroszowi.

Wartość żywności i amunicyi zdobytej w Niżu szacują na 100.000 franków.

Między zdobytemi 200 działami w Niżu znalazło się też 20 dział, zabranych w przeszłym roku Serbom w Dżunisie.

OSTATNIA POCZTA

Do *Pol. Corr.* nadeszła pod dniem 13 stycznia następująca wiadomość z Konstantynopola: Dziś postanowiono wysłać do głównej kwatery rossyjskiej ministra spraw zewnętrznych Serwera baszę i podsekretarza wiekiem Namyka baszę, którym jako militarny doradca ma być przydany bawiący w Adryanopolu Mehemet Ali basza. Decyzyi tej bynajmniej nie należy jeszcze uważać za poddanie się nieznanym dotąd rossyjskim warunkom pokojowym. Postanowienie wysłania delegowanych do rossyjskiej głównej kwatery, wyprzedziła narada nad bardzo ważnym krokiem zaprojektowanym już przed kilku dniami. Ostateczną uchwałę co do tego kroku odroczono do chwili, w której ottomańscy delegowani spełnią swą missyę w rossyjskiej głównej kwaterze. Korespondent wspomnianego dziennika domyśla się, że chodzi tu o ewentualne upoważnienie stojącej w zatoce Vourla floty angielskiej do wpłynięcia do Dardanellów.

Podług berlińskiego telegramu wiedeńskiego *Tagblattu* z dnia 15 stycznia, nadeszła tam z Konstantynopola wiadomość, iż Serwer basza otrzymał od Porty obszerne instrukcye. Rząd turecki miał także parlamentowi zakomunikować w poufny sposób koncesye, na jakie gotów jest przystać. Izba miała się poddać twardej konieczności i odstąpiła podobno od zasady integralności państwa. Porta, tak opowiadają sobie berlińskie koła dyplomatyczne, chce odstąpić Rossyi większą część górnej Armenii, aż po Erzerum. Uzna także formalną niezależność Czarnogóry i Rumunii. Za to co do Serbii nie jest skłonna do żadnych ustępstw. Na żądane przez Serbię „zaokrąglenia“, któreby wynosiło przeszło 200 mil kwadratowych, sułtan z pewnością się nie zgodzi. O ukonstytuowaniu Bułgaryi, Bośnii i Hercegowiny, niemniej i o uregulowaniu kwestyi dardanelskiej, mają decydować mocarstwa, podpisane na traktacie paryskim. Nawet przy zawarciu preliminaryów, kwestye te nie będą traktowane jednostronnie przez obie strony prowadzące wojnę; w rossyjskiej głównej kwaterze mają być ostatecznie tylko te punkta załatwione, które tyczą się jedynie rossyjskich interesów. Anglia, jak słychać, nie będzie się mięszała do rokowań, gdyż w Londynie nie obawiają się (?) obecnie naruszenia interesów angielskich. Tutaj panuje zdanie, że rokowania pokojowe, do których, zdaje się, obie strony zabrały się zupełnie na seryo, doprowadzą do rezultatu.“

Rokowania o rozejm między komendantem twierdz tureckich Ismaiłem Hakki baszą a W. X. Michałem, rozpoczną się dopiero po oznajmieniu Porcie rossyjskich warunków pokoju. Do głównej kwatery rossyjskiej udadzą się wtedy jako pełnomocnicy Porty Ismaił Hakki, Feizi i Hussein Tahsin baszowie.

Na dzień dzisiejszy zwołany został parlament włoski, wobec którego król Humbert złoży ma przysięgę na konstytucyę. Akt zwołania parlamentu brzmi: „Umberto I z Bożej łaski i woli narodu król Włoski. Zważywszy art. 9 ustawy zasadniczej państwa; zważywszy dekret królewski z d. 3 stycznia 1878, odraczający sesyę Senatu i Izby deputowanych królestwa; po wysłuchaniu rady ministrów, na wniosek naszego ministra i sekretarza stanu spraw wewnętrznych, postanowiliśmy i rozkazujemy: Senat królewstwa i Izba deputowanych zwołane są na d. 16 b. m. Rozkazujemy, aby niniejsze postanowienie opatrzone pieczęcią państwa, umieszczone było w urzędowym zbiorze ustaw i rozporządzeń królestwa Włoskiego i polecamy każdemu, kogo to dotyczy, aby je wykonał i wykonać kazał. Dan w Rzymie w Kwirynale d. 10 stycznia 1878 (podpis) *Umberto. Crispi*“.

Z powodu pogrzebu króla Wiktora Emanuela Izby francuskie nie mają dzisiaj posiedzenia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 stycznia. W Izbie deputowanych Rady państwa toczyła się dalej rozprawa szczegółowa nad związkiem cłowo-handlowym z Węgrami. Kellersperg przemawiał za połączeniem kolejowem Sissek-Novi. Przy głosowaniu przyjęła Izba oba pierwsze ustępy §. 8 według wniosku komisyi, ustęp zaś trzeci w następującem brzmieniu: Oba rządy obowiązują się popierać wykończenie austro-węgierskiej sieci kolejowej i potrzebne w tym celu połączenia w kierunku Wschodu. Wniosek Montiego w sprawie kolei dalmatyńskich odrzucony został bardzo znaczną większością. Art. 11 przyjęty został po dłuższej rozprawie wraz z wnioskiem dodatkowym, według którego przedaż soli dla bydła zaprowadzona być może samoistnie w każdym kraju w drodze ustawodawstwa; zniżona cena tej soli nie może jednak wynosić mniej niż 4 złr. za 100 kilo.

Wiedeń, 16 stycznia. Do *Pol. Corr.* piszą z Paryża: Francuscy deputowani z sabaudzkiego departamentu wystosowali pismo do ambasady włoskiej w Paryżu z prośbą, ażeby królowi Humbertowi wyraził ich żywy współudział w stracie, jaką poniosły całe Włochy. „Jesteśmy Francuzami, mówią ci deputowani, ale czcimy wspomnienia i nie możemy zapomnieć, że Sabaudya była kolebką dynastyi, która stworzyła zjednoczone Włochy.“ Prawie identyczny adres wysłał deputowany z Nizzy Boniglione.

Z Bukaresztu donoszą *Pol. Corr.*, że pod Widdyniem nie ma wojsk serbskich. Rumuni sami operują przeciw Widdyniowi, który ostrzeliwany jest z najbliższej okolicy i z Kalafatu. Wczorajsza wycieczka Turków z Widdynia została odpartą po kilkagodzinnej walce. Rumuni prowadzą roboty oblężnicze z największą energią.

Z Belgradu donoszą *Pol. Corr.*: Książę Milan przybył wczoraj do Niszu, gdzie pozostanie główna kwatera serbska.

Berlin, 16 stycznia. Parlament zwołany został na 6 lutego. *Prov. Corr.* podnosi w artykule o projekcie ustawy w sprawie podatku od tytoniu, że wobec faktu, iż dochody własne państwa mniejsze są od wydatków państwowych (na przyszły rok finansowy 112 milionów), jest zadaniem polityki skarbowej zapomocą podniesienia własnych dochodów z podatków konsumcyjnych nietylko pokryć nadwyżkę potrzeb ale zarazem utorować drogę ulżeniu budżetu państw pojedyńczych.

Paryż, 16 stycznia. *Journal des Debats* donosi: Sułtan zwrócił się bezpośrednio do cara z prośbą o ułatwienie zawieszenia broni.

Wskutek interpelacyi w komisyi budżetowej oświadczył minister skarbu Say, że wśród obecnych stosunków Europy nie można myśleć o konwersyi pięcioprocentowej renty. Do wykonania tak znacznej reformy potrzeba zapewnionego pokoju wewnętrznego.

Rzym, 16 stycznia. Król i królowa przyjmowali dziś delegata rządu angielskiego, który wyraził głęboki żal królowej Wiktoryi i jej przyjażne uczucia dla króla Humberta i królowej Małgorzaty. Potem przyjmowany był delegat belgijski Beyens.

List pasterski arcybiskupa Genuy zarządza odprawienie mszy żałobnych, wzywa duszpasterzy, aby byli wiernymi poddanymi króla Humberta i zaleca 14 dniowe modły na intencyę jego rządów.

Konstantynopol, 16 stycznia. Agencya Havasa zapisuje pogłoskę, według której Layard zażądać miał od Porty upoważnienia, aby flota angielska wpłynąć mogła w cieśninę Dardanelską, nim jeszcze Rossyanie zajmą Gallipoli.

Wiedeń, 17 stycznia. (*Tel. pryw.*) Na wczorajszem posiedzeniu Izba deputowanych przekazała komisyi stemplowej wniosek Dworskiego, żądający zmiany przepisów o należytościach stemplowych przy przedaży gruntów. Dr. Dworski motywował swój wniosek specyalnemi względami na potrzeby Galicyi i podnosił, że rząd sam uznał niesłuszność dotychczasowych przepisów i konieczność zmiany.

Przy rozprawie nad artykułem 11 ustawy o związku cłowym z Węgrami motywował dr. Grocholski wniosek mniejszości w sprawie soli dla bydła. Za wnioskiem mniejszości przemawiali ks. Pflügl, Plener i Hofer, przeciw niemu Proskowetz i p. minister Pretis. P. minister podnosił, że wszelki możliwych nadużyć szkoda z sprzedaży soli dla bydła byłaby dla skarbu większą, niż pożytek, jakiby z tąd osiągnąć mogli gospodarze wiejscy. Dr. Grocholski odparł, że wniosek jego, jak się to samo przez się rozumie, dąży tylko do tego, aby Austryi zastrzeżone zostało prawo zaprowadzić u siebie niezawiśle od Węgier sprzedaż soli dla bydła. Wniosek Grocholskiego przyjęty został 85 głosami przeciw 72.

Wiedeń, 17 stycznia. (*Tel. pryw.*) Do *Fremdenblattu* telegrafują z Londynu, że w oficyalnych kołach panuje tam wielka niechęć i rozgoryczenie wobec Rossyi. Na naradach ministeryalnych lord Beaconsfield energicznie upominał się o to, aby do mowy tronowej wszedł ustęp, wyrażający nieufność wobec zamiarów rossyjskich. Ustęp ten, jakkolwiek zła-

godzony, został przyjęty. Wszyscy członkowie gabinetu postanowili zgodnie, że w razie gdyby Konstantynopol zagrożony był przez Rossyan, rząd musi zażądać od parlamentu środków do obrony interesów angielskich.

Presse donosi, że delegaci tureccy, wysłani do głównej kwatery rossyjskiej, przyjmą warunki pokoju tylko *ad referendum*, a dopiero wielka rada ministrów rozstrzygać będzie o ich przyjęciu lub odrzuceniu. Porta w żaden sposób nie zgodzi się na to, aby na wypadek utworzenia osobnej Bułgaryi, wcielony do niej został Adryanopol — i raczej zerwie układy, niźli przystanie na ten warunek.

Wiedeń, 17 stycznia. (*Tel. pryw.*) Rokowania, prowadzone z komendantem Widdynia o kapitulacyę, zostały zerwane. Komendant turecki oświadczył, że z Rumunami nawet mówić nie chce, i że rokować będzie tylko z Rossyanami. Korpus rossyjski w sile 8.000 ludzi ciągnie ku Widdyniowi.

Petersburg, 16 stycznia. *Agence Russe* pisze: Sułtan uczynił krok bezpośredni, aby zawiadomić o wysłaniu Serwera baszy i Namyka baszy do głównej kwatery rossyjskiej. Pokojowe to usposobienie sułtana przyjęte tu zostało zapewnieniem, że kroki nieprzyjacielskie zostaną wstrzymane, skoro przyjęte zostaną preliminarya pokojowe, które naczelny wódz zakomunikuje tureckim pełnomocnikom.

Belgrad, 17 stycznia. Zarządzono mobilizacyę trzeciej klasy milicyi. Świeże wojska odchodzą pod Niż i do Prizrendu. Książę Milan chce koniecznie zająć całe tamtejsze terytoryum jeszcze przed rozpoczęciem rokowań pokojowych.

Londyn, 17 stycznia. *Daily Telegraph* donosi, że Porta otrzymała od Anglii i Austryi identyczne uwiadomienie, że oba te mocarstwa nie zezwolą na zawarcie pokoju bezpośrednio między Turcyą a Rossyą. *Times* podają taką samą wiadomość.

Konstantynopol, 16 stycznia. Layard miał dłuższą konferencyę z Serwerem i Namykiem baszą przed ich odjazdem do głównej kwatery rossyjskiej.

Tureckie dzienniki otrzymały nakaz, aby mówiąc o Rossyi, czyniły to w tonie bardziej umiarkowanym. Dziennik *Ichtihad* został nawet zawieszony, z powodu gwałtownego artykułu przeciw carowi.

Urzędowa depesza potwierdza, że pancerniki tureckie bombardowały w piątek ubiegły Eupatoryę, Jaltę i Anapę.

Obiega pogłoska, że tureccy pełnomocnicy czekać będą w Adryanopolu na decyzyę parlamentu angielskiego, nim się udadzą w dalszą drogę do głównej kwatery rossyjskiej.

Do Bourgas udał się z polecenia konsula stacyjny okręt angielski wraz z kilku parowcami, aby zabrać ludność tamtejszą.

Pełnomocnicy tureccy przybyli dziś do Adryanopola a potem koleją udadzą się do Karabunar, z tamtąd zaś na wozach do Kazanłyku gdzie stanąćby mogli dopiero w sobotę lub niedzielę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1878, godz. 2 15 min. Losy kredytowe 160·25, Węg. akcye kredyt 206·75. Akcye anglo-austr. 95·75. Akcye banku Union 64·—, Akcye kolei Karola Ludwika 246·—. Akcye kolei północnej 199·—. Akcye kolei południowej 76·75, Akcye kolei Alföld 114·—, Akcye kolei Elżbiety 163·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 120·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 110·— Akcye kolei Rudolfa 117·—, Akcye koleji Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 67·—. Galic. oblig. indemn. 86·25, Losy z r. 1864 137·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105.—. Akcye banku obrotowego 98.—. Losy tureckie 13·75, Akcye kolei węg.-galic. 93·50, Akcye kolei państwowej 255·50, Akcye banku związkowego 71·50, Rubel papierowy 1·22—. Węgierskie losy 76·75, Mark niem. 58·65. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, dnia 17go stycznia, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 221·20, Anglo-Austr. 95·60, Unionsbank —.—, Kolej Karola Ludwika 245·75, południowa —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 ——. Napoleonsdor 9·48½. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 17 stycznia 1878 godz. 7 rano

Barometr 729.32 mm. Psychrometr suchy— 6.3°C. Psychrometr wilgotny— 6.4°C. Prężność pary 2·7mm. Wilgoć 98%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW2 Ozon 7. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin

Temperatura powietrza— 5·0°R.

Barometr opada.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 stycznia 1878.

Hotel George'a.

Pp. M. ks. Radziwiłł z Rossyi. B. br. Popper z Wiednia. B. Gurski z Wołczyszczowic. K. Rusanowski z Podola. F. Swierzawski z Polski. H. Kieszkowski z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. K. ks. Lubomirski z Paryża. L. Hoffenreich ze Stryja. J. Zaręba z Galicyi.

Hotel Angielski.

Pp. J. Skolimowski z Dynisk. H. Treter z Laszek. J. Salamoński z Berlina.

Hotel Warszawski.

P. L. br. Wattmann z Rudy.

Hotel Kuhna.

Pp. L. Pohorecki z Nahorca. A. Krilower Brodów. J. Dłużecki z Siebutka. G. Ligęza z Krotuszyna.

Hotel Krakowski.

Pp. E. Szczerba z Weselowa. W. Międlicki z Borki F. Fabiański z Stanisławowa.

Hotel Langa.

Pp. Dr. J. Rappaport z Warszawy. H. Markus z Czerniowiec. H. Chming z Wiednia. J. Stein z Pragi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Z. Swiejkowski do Tarnopola. Dr. M. Fedorowicz do Ropy. R. Janicki do Podola. J. Janicki do Oprawca. J. Kowalski do Bircza. P. Limberger do Strzelisk. A. Münther do Waniowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 8 min. 36 (pociąg nr. 2);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny): o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minu 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławow..: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

C[illegible]nik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 16 stycznia 1878.

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	245 50	248 —
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120 —	122 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240 —	243 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	214 —	218 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84 35	85 15
„ „ 4% „	78 40	79 25
„ „ 5% okresowe	84 35	85 15
Banku hip. galic. 6% w. a.	89 40	90 25
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	93 50	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rolu. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ 6 „ w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obl. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	86 —	86 90
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 25	90 50
5. Losy Miasta Krakowa	14 25	15 50
„ „ Stanisławowa	21 25	22 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 49	5 59
Dukat cesarski	5 52	5 61
Napoleondor	9 45	9 53
Półimperyał	9 56	9 70
Rubel rossyjski srebrny	1 77	1 87
„ „ papierowy	1 20½	1 23 —
100 marek niemieckich	58 25	59 25
Srebro	103 25	105 —
Kupony w srebrze	103 —	104 75

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 14 stycznia 1878

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	63.70	63.90
luty-sierpień	63.70	63.90
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	67·—	67·20
kwiecień-październik	67 —	67 20
Losy z roku 1839 całe	296·—	300 —
„ „ 1839 piąta część o%	296.—	300.-
„ „ 1854 po 250 złr.	108.50	109.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	113.50	113.80
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	123.—	123 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	137.—	137.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	136.50	137· —
Renty Como po 42 lir. aus.	24 —	25 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.25	140 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	1[illegible] —	100.25
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.90	75.10
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.25	103.75
Bukowiny	82.50	83.25
Galicyi	86.25	86 75
Niższej Austryi	104.25	104.75
Siedmiogrodu	76 20	76 50
Węgier	78.25	78.75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	95.—	95 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	218.—	218 50
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	725.—	735 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	-.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	803 —	806.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	349 —	351.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	162 50	163 50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1982	1990·—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	245.75	246 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	121.—	121.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.50	256 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	75.25	75 75
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	93.—	93.75
5. Listy zast. losowan.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	104.50	105 -
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	87.50	88.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	96.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5 „	87 25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78 —	78.75
„ „ „ „ po 5%	84.50	85 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.50	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	89 75	90 25
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	94 30	95.30
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	83.—	82 [illegible]
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	84.50	85.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68 75	69 25
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	63 —	64.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ 100 zł. w. a.	96.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 75	101.25
„ „ „ „ II. emisyi	99 50	100.—
„ „ „ „ III. „	97 —	97.50
„ „ „ „ IV. „	95.75	96.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	76.50	77.—
z r. 1867	75.25	75 50
z r. 1868	70 25	—.
z r. 1872	66 —	65.50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	55.75	65.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.25	160 75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	93 50	94 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.—	13.25
Losy miasta Krakowa	14.60	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	40. —	40.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	21.50	22.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	119.—	121.—
„ „ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22 25	24.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	25.25	25.75
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.10	119.40
Paryż za 100 fr.	47.40	47.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65 —
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.51 50	9.52 50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.80. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.10	104 25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 16 stycznia 1878.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	63	70
„ „ „ w srebrze	66	95
Renta w złocie	75	—
Losy pożyczki z roku 1860	113	50
Akcye banku wiedeńskiego	803	—
„ „ kredytowego	221	50
Londyn	118	60
Srebro	103	85 —
Napoleondor	9	48 —
Dukat cesarski men.	5	62 —
100 marek niemieckich	58	60

Dziennik Urzędowy.

(212) **Ogłoszenie.**

L. 179. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Olesku uwiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych dla gmin katastralnych Podlesie i Zakomarze rozpoczną się dnia 19 stycznia 1878.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uzna.

Olesko dnia 10 stycznia 1878.

(56) **Edykt.**

L. 16229. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia że w roku 1878 wpisy do rejestrów handlowych w dziennikach: „Wiener Zeitung", w Gazecie Lwowskiej i w Przeglądzie sądowym i administracyjnym, zaś do rejestrów zarobkowych i gospodarczych spółek w Gazecie Lwowskiej ogłoszane będą.

Stanisławów 31 grudnia 1877.

(44 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4170. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Bienenstocka w kwocie 120 złr. 51 kr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 60 w Hubenicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika Chajma Fertiga należącej w terminach: 4 lutego 1878 4 marca 1878, 1 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 zrana, w siedzibie tutejszego sądu a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 500 złr. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Przed rozpoczęciem licytacyi złożyć ma każdy licytant wadyum w kwocie 50 złr. w. a. a to do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dąbrowa 13 grudnia 1877.

(61 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11262. Dnia 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu tusądowym, przy pierwszych dwóch terminach, za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. zaś przy trzecim i niżej takowej publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. 66/371—465 w Jarosławiu Szymona Drozdowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Wadyum wynosi 40 zł. zaś szczegółowe warunki licytacyjne t. s. registratura dostarczy.

Z c. k. sądu powiatowego
Jarosław 7 grudnia 1877.

(251) **Obwieszczenie.**

L. 236. W moc §. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1877 zawartej i ogłoszonej w wydanym i na dniu 22 grudnia 1877 rozesłanym dzienniku ustaw państwowych nr. 113, pobierane być mają nadal od 1 stycznia do końca marca 1878 podatki stałe równie jak podatki i opłaty niestałe wraz z dodatkami na cele państwowe według norm dotychczas obowiązujących a mianowicie dodatki do podatków stałych na cele państwowe w wysokości oznaczonej ustawą z dnia 29 grudnia 1876 Dz. ust. państ. nr. 141.

W moc ustawy tej zarządza się przypisanie podatków stałych z uwzględnieniem przepisanych terminów wpłaty od razu na cały rok 1878. Zmiany, jakieby w zarządzonym wymiarze całorocznej należytości w skutek nastąpić mającej na ten rok ustawy finansowej, za dalsze trzy kwartały zajść mogły uwzględnione zostaną przez dodatkowe sprostowanie.

Według tego wymiaru na cały rok 1878 zarządzonego, na razie jednak tylko za pierwszy kwartał r. b. obowiązującego pobierany będzie dodatek nadzwyczajny na cele państwowe jak w zeszłym roku w wysokości ustanowionej w art. IVtym ustawy z dnia 29 grudnia 1876 a mianowicie:

a) przy podatku gruntowym i domowo-czynszowym obok dotychczasowego dodatku jednej trzeciej części zastępującego podatek dochodowy, w jednej trzeciej części ordynaryum;
b) przy podatku domowo-klasowym obok dodatku jednej trzeciej części zastępującego podatek dochodowy, w wysokości ordynaryum,
c) przy podatku zarobkowym i dochodowym w wysokości ordynaryum.

Ci jednak z zobowiązanych do opłacania podatku zarobkowego i dochodowego w pierwszej klasie, tudzież podatku dochodowego w drugiej klasie u których całkowita przypadająca od nich należytość podatkowa za cały rok 1878 w ordynaryum nie przewyższa 30 złr. w. a. uiszczać winni dodatek państwowy tylko w wysokości siedmiu dziesiątych należytości w ordynaryum.

Z rocznej należytości w podatkach gruntowym, domowo-klasowym, domowo czynszowym i dochodowym zapadającej do zapłaty w ratach kwartalnych z dołu ma przeto być uiszczona należytość za czas od 1 stycznia do końca marca 1878 przypadająca z końcem marca r. b.

Należytość zaś w podatku zarobkowym zapadająca do zapłaty w półrocznych ratach z góry na dniu 1 stycznia i 1 lipca każdego roku, winna być na dniu 1 stycznia 1878 za pierwsze półrocze b. r. w całości uiszczoną.

Należytość w podatkach stałych na rok 1878 przypadająca oznajmioną będzie co do podatku gruntowego i domowo-klasowego gminom, poborem takowych się trudniącym, za pomocą tabel płatniczych. Pojedyńczym zaś kontrybuentom podaną będzie do wiadomości kwota należytości w podatku gruntowym i domowo-klasowym przez organa poborowe przypisaniem takowej w książeczkach podatkowych, należytość w podatku domowo-czynszowym i dochodowym nakazami płatniczemi przez władze wymiarowe, zaś co do podatku zarobkowego służy kontrybuentom arkusz podatkowy za uwiadomienie pod względem uiścić się mającej należytości.

O należytości podatku domowo-klasowego zawiadomieni zostaną nadto kontrybuenci przez władzę wymiarową nakazem płatniczym we wszystkich wypadkach, w których należytość pierwotnie wymierzono, lub w wymiarze takowej jaka zmiana zaszła.

Co do sporządzania i przedłożenia fasyi do wymiaru podatku dochodowego i wykazywania płac stałych jako też względem wymiaru i uiszczenia podatku dochodowego na rok 1878 podają się do powszechnej wiadomości następujące postanowienia:

1) Fasye i wykazy stałych płac. celem wymiaru podatku dochodowego na rok 1878, ułożone w formie instrukcyą z dnia 10 stycznia 1850 dotychczas przepisanej. wniesione być mają do końca stycznia b. r.

2) Przy zeznaniu dochodu w pierwszej klasie tudzież dochodu w drugiej klasie nie pochodzącego ze stałych płac, służyć mają za podstawę do obliczenia przeciętnego czystego dochodu opodatkowaniu na rok 1878 podlegającego dochody i wydatki z lat 1875, 1876 i 1877.

3) Postanowienia §. §. 21 i 22 najwyższego patentu z dnia 29 października 1849 r. zastosowane być mają do kwot pochodzących ze stałych płac IIgiej klasy w roku 1878 przypadających.

Strony do wypłaty poborów stałych obowiązane, winny przy wypłacie takowych strącać oznajmiony im podatek dochodowy i odsyłać takowy do c. k. kas podatkowych.

4) Odsetki i dochody IIIciej klasy podlegające fasyonowaniu ze strony uprawnionych do pobierania tychże. mają być zeznane według stanu majątku i dochodu z dniem 31 grudnia 1877.

5) Posiadaczom budynków uwolnionych czasowo, całkowicie lub częściowo, od podatku domowo-czynszowego wymierzyć należy pięć od sta tytułem podatku dochodowego na rok 1878 od czystego dochodu rocznego pochodzącego od tychże budynków wolnych od podatku, to jest od kwoty pozostałej z całorocznego czynszu (brutto) po odtrąceniu prawnie dozwolonych procentów na utrzymanie budynków a przy budynkach wolnych całkowicie od podatku domowo-czynszowego także po odtrąceniu w roku 1878 przypadających i należycie udowodnionych procentów od kapitałów ubezpieczonych na budynku wolnym od podatku domowo-czynszowego.

6) Przysługujące przedsiębiorcom przemysłowym prawo potrącania podatku dochodowego przypadającego od kapitałów u nich ulokowanych od procentów od tychże kapitałów, odnosi się także na rok 1878.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu
Lwów dnia 6 stycznia 1878.

Kundmachung.

Zl. 236. Nach §. 1 des Gesetzes vom 20 Dezember 1877. welches mittelst des am 22 Dezember 1876 ausgegebenen und versendeten Reichsgesetzblattes N. 113 kund gemacht wurde, sind die bestehenden directen und indirecten Steuern und Abgaben sammt Staatszuschlägen nach Maßgabe der gegenwärtig giltigen Besteuerungsgesätze u. z. die Zuschläge zu den directen Steuern der durch das Finanz Gesetz vom 29 Dezember 1876 (R. G. Bl. Nr. 141) bestimmten Höhe, in der Zeit vom 1 Jänner, bis letzten März 1878 fort zu erheben.

Auf Grundlage dieses Gesetzes wird die Vorschreibung der directen Steuern mit Berücksichtigung der gesetzlichen Zahlungstermine sofort für das ganze Jahr 1878 eingeleitet. Die Aenderungen, welche sich darin durch das für dieses Jahr zu beschließende Finanz-Gesetz für die weiteren drei Quartale ergeben sollten, werden mittelst nachträglichen Richtigstellung berücksichtiget werden.

Vermöge dieser für das ganze Jahr 1878 eingeleiteten, vorläufig jedoch nur für das I. Quartal des Jahres 1878 wirksamen Steuervorschreibungen ist der zu Folge Art. IV des Gesetzes vom 29 Dezember 1876 bestehende außerordentliche Zuschlag zu entrichten, wie im Vorjahre:

a) bei der Grundsteuer und der Hauszinssteuer neben dem die Einkommensteuer vertretenden Ein Drittel Zuschuße mit Einem Drittel des Ordinariums;
b) bei der Hausklassensteuer neben dem die Einkommensteuer vertretenden Ein Drittel Zuschuße im Betrage des Ordinariums;
c) bei der Erwerbsteuer und bei der Einkommensteuer nebst dem Ordinarium in der Höhe des Ordinariums;

Von jenen Steuerpflichtigen hingegen, deren Gesammtsteuerschuldigkeit an Erwerb- und Einkommensteuer Iten Classe oder an Einkommensteuer II Classe im Ordinarium den Betrag von 30 fl. ö. W. nicht übersteigt, ist der außerordentliche Zuschlag und in der Höhe von Sieben Zehnteln des Ordinariums einzuheben.

Nachdem die Jahresschuldigkeit an der Grund-Hausklassen-Hauszins- und der Einkommensteuer in decursiven mit dem Schluß des Quartals verfallenden Raten zur Berichtigung zu gelangen hat, so ist bei diesen Steuergattungen die für die Zeit vom 1 Jänner bis letzten März 1878 entfallende Quartalsschuldigkeit mit Ende März l. J. einzuheben.

Die Erwerbsteuerschuldigkeit hingegen, welche in halbjährigen am 1 Jänner und 1 Juni eines jeden Jahres fälligen Raten vorhinein entrichtet werden muß, ist am 1 Jänner 1878 in der vollen, in der ersten Jahreshälfte 1878 fälligen Gebühr einzuheben.

Die für das Jahr 1878 vorgeschriebene Schuldigkeit an der Grund- und Hausklassensteuer wird den Gemeinden, welche das Einhebungsgeschäft selbst besorgen, mittelst der individuellen Einzahlungstabelle bekannt gegeben.

Die einzelnen Steuertrager werden von der individuellen Steuergebühr an der Grund- und der Hausklassensteuer durch Vorschreibung in den Steuerbücheln Seitens der Einhebungs-Organe, an der Hauszins- und der Einkommensteuer mittelst Zahlungs-Auftrages der Bemessungsbehörde in Kenntniß gesetzt, während über die Erwerbsteuerschuldigkeit ihnen der von der Bemessungsbehörde ausgestellte Erwerbsteuerschein als Verständigung zu gelten hat.

Von der individuellen Schuldigkeit an der Hausklassensteuer tritt nebst dem die Verständigung durch die Bemessungsbehörde mittelst Zahlungsauftrages in allen Fällen ein, wo die Steuergebühr neu in Zuwachs kommt, oder sich im Ausmaße derselben eine Veränderung ergibt.

In Absicht auf die Verfassung und Uiberreichung der Bekenntnisse über das Einkommen und der Anzeigen über die stehenden Bezüge, dann auf die Bemessung und Entrichtung der Einkommensteuer für das Jahr 1878 werden nachstehende Bestimmungen zur allgemeinen Kenntniß gebracht:

1) Die Bekenntnisse und Anzeigen behufs der Bemessung der Einkommensteuer für das Jahr 1878 sind in der bisherigen in der Vollzugs-Vorschrift vom 11 Jänner 1850 vorgezeichneten Form anzufertigen und bis Ende Jänner 1878 bei der Bemessungsbehörde zu überreichen.

2) Den Bekenntnissen des Einkommens der ersten Klasse, sowie des in nicht stehenden Bezügen bestehenden Einkommens der II Klasse haben die Einnamen und Ausgaben der Jahre 1875, 1876 und 1877 zur Ermittlung des für das Jahr 1878 steuerbaren Durchschnitterträgnisses zur Grundlage zu dienen.

3) Die Anordnungen der §§. 21 u. 22 des allerhöchsten Patentes vom 21 Oktober 1849 finden auf die von den stehenden Bezügen der zweiten Klasse in dem Jahre 1878 fälligen Beträge Anwendung.

Die zur Auszahlung der stehenden Bezüge Verpflichteten, haben, die denselben bekannt gegebene Steuergebühr den Bezugsberechtigten in Abzug zu bringen und an die Steuerkasse abzuführen.

4) Die Zinsen und Renten der III Klasse, welche der Einbekennung von Seite des Bezugsberechtigten unterliegen, sind nach dem Stande des Vermögens und Einkommens vom 31 Dezember 1877 einzubekennen.

5) Den Besitzern von Gebäuden, welche rücksichtlich derselben im Ganzen oder theilweise die zeitliche Befreuung von Hauszinssteuer genießen ist die Einkommensteuer für das Jahr 1878 mit 5 prc. des aus diesen Steuerbaren Objecten erzielten reinen Jahres-Einkommens d. i. von jenem Betrage vorzuschreiben, welcher von dem ganzjährigen Bruto-Erlage nach Abzug der auf Erhaltung des Gebäudes gesetzlich zugestandenen Percente und bei ganz steuerfreien Gebäuden auch nach Abzug der verweislich im Jahre 1878 fällig werdenden Zinsen von den auf dem steuerfreien Objecte versicherten Kapitale erübrigt.

6) Das dem Gewerbsunternemer gesetzlich eingeräumte Recht, die Einkommensteuern, welche auf die bei ihnen angelegten Kapitalien entfällt, von den Zinsen dieser Kapitalien in Abzug zu bringen, hat auch auf das Jahr 1878 zu gelten.

K. k. Finanz Landes Direction.
Lemberg am 6 Jänner 1878.

(4 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 24344. Wedle zawiadomienia zarządu pocztowego Zjednoczonych stanów Ameryki północnej podlegają książki i fotografie w tychże krajach ocleniu i nie mogą być zatem w myśl postanowienia artykułu XXV regulaminu dla traktatu pocztowego w Bernie zawartego pocztą listową przesyłane. Wyjątek od tego stanomią:

1. Książki, które wydane były przed 20 laty, lub też pojedyncze książki, których wartość 1 dolara mniej więcej 2 złr. w. a. nie przewyższa;

2. pisma ulotne i peryodyczne publikacye, które tylko do osobistego użytku adresanta służą;

3. fotografie, o ile takowe do własnego użytku adresanta albo do rozdzielenia pomiędzy zaprzyjaźnione osoby przeznaczone są.

Wszystkie inne przesyłki z ksiażkami i fotografiami do stanów zjednoczonych Ameryki północnej są z transportu pocztą listową wykluczone i będą od urzędów pocztowych zwracane, ewentualnie jako niedoręczone posyłki traktowane.

Co się ninieszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. krajowej dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 23 grudnia 1877.

Kundmachung.

Z. 24344. Nach einer Mittheilung der Postverwaltung der Vereinigten Staaten Nord-Americas unterliegen Bücher und Photagrafien in den genannten Staaten im Allgemeinen der Zollpflicht und dürfen demgemöß nach der Bestimmung des Art. XXV des Reglements zum Berner Post-Vertrage mittelst der Briefpost dahin nicht befördert werden.

Ausgenommen von diesem Verbote sind nur:

1. Bücher, welche vor mehr als 20 Jahren erschienen sind oder einzelne Bücher deren Kaufwert 1 Dolar = circa 2 Gulden ö. W. nicht übersteigt;

2. Flugschriften und periodische Publikationen, welche nur zum persönlichen Gebrauche des Adreßaten dienen;

3. Photografien in soferne sie nur zum persönlichen Gebrauche des Adreßaten oder zur Vertheilung an befreundete Personen bestimmt sind.

Alle andere Sendungen mit Büchern oder Photografien für die Vereinigten Staaten von Nord-America sind von der Beförderung mittelst der Briefpost auszuschließen beziehungsweise von den Aufgabs- oder Umkartirungsämtern zurückzuweisen und als unanbringliche Briefpostsendungen zu behandeln.

Was hiemit zur allgemenen Kenntniß gebracht wird.

Vou der k. k. Post-Direction.
Lemberg am 23 Dezember 1877.

(255 1—3) **Edykt.**

L. 61096. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania p. Jana Pleszowskiego i p. Tomasza Targowskiego z dnia 18 listopada 1877 do liczby 61096 o polecenie p. Ewi Wiktoryi dw. im. Gieszkowskiej. aby wykazała, że prenotacya sumy 4500 złr. m. k. w stanie biernym dóbr Przybradz I i II. dom. 116 pag. 50 n. 24 on. i pag 56 n. 33 on, tudzież w stanie biernym nowo utworzonego folwarku Swinka dom. 528 pag. 11 n. 1 21 i 30 uskuteczniona jest już usprawiedliwioną, lub że termin do tego jeszcze jest otwarty, wyznaczoną została uchwałą z 1 grudnia 1877 l. 61096 rozprawa na dzień 6 lutego 1878 o 11 godzinie przed południem.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej p. Ewie Wiktoryi dw. im. Gieszkowskiej do rąk równocześnie w osobie adwokata p. dr. Rogalskiego z zastępstwem adwokata p. dr. Raresa, ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Ewę Wiktoryę dw. im. Gieszkowską, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 1 grudnia 1877.

(269 1—3) **Edykt.**

L. 5442. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jakimowi Dem, o zapłacenie 450 zł. w. a. a względnie 104 zł. 92 ct. w. a. odbędzie się tu w sądzie na dniu 1 lutego, 1 marca i na dniu 5 kwietnia 1878. Każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 53 w Starem Siole położonej, Jakima Dem własnej, pod nasttępującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 złr. w. a. jako wartość szacunkową rzeczonej realności.

2. Zakład wynosi kwotę 30 zł. w. a.

3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze w zwyczajnych godzinach służby.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Lubaczów dnia 27 grudnia 1877.

(58) **Edykt.**

L. 100. W masie rozbiorowej Peretza Hechta celem wyboru nowego wydziału wierzycieli konkursowych wyznaczam dzień sądowy na 7 lutego 1878 o godzinie 4 po południu w biórze III tutejszego sądu.

Stanisławów 9 grudnia 1877.
C. k. komisarz konkursowy.

(176 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4449. C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości że dnia 13 lutego 1878 o 10 godz. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Jędrzeja Kowalczyka, pod nr. 3 kons. 30—80 w Rzeszotarach położonej, pod warunkami w tut. sądowym edykcie z dnia 15 września 1874 l. 2729 ogłoszonemi.

Podgórze dnia 17 września 1877.

(55) **Obwieszczenie.**

L. 20485. C. k. sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy podaje do wiadomości, iż w roku 1878 wpisy do tegoż rejestrów handlowych, ogłaszać będzie w dziennikach urzędowych „Gazety Lwowskiej" i „Gazety Wiedeńskiej" zaś wpisy do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor dnia 21 grudnia 1877.

(7068 3—3) **Edykt.**

L. 48395. W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie przeciw Barbarze Jabłońskiej o zapłacenie 164 zł. z pn. ustanawia c. k. sąd pow. miejs. deleg. S. I we Lwowie dla tych wszystkich wierzycieli hipotecznych połowy realności pod l. $297\frac{1}{4}$ Barbary Jabłońskiej własnej, którymby ta uchwała z dnia 9 grudnia 1877 l. 48395 z jakichkolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła lub którzy po dzień 28 lipca 1877 na hipotekę sprzedać się mającej połowy realności pod l. $297\frac{1}{4}$ weszli, kuratora w osobie adw. kraj. dra Żukotyńskiego z substytucyą adw. kraj dra Siterskiego.

O czem się tych wszystkich wierzycieli z tem wezwaniem zawiadamia, by swych praw bądź osobiście bądź przez ustanowionego kuratora lub przez innego pełnomocnika bronili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie będą musieli przepisać.

Z c. k. sądu pow. m. deleg.

Lwów dnia 9 grudnia 1877.

(243 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4530. C. k. sąd powiatowy rozwadowski oznajmia, że w dniach 29 stycznia, 26 lutego, 26 marca 1878, każdym razem przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 i 52 w Zbydniowie położonej, Maryanny Szewczykowej własnej, celem wydobycia należytości Józefa Reissa i Schyi Schwarca w ilości 250 zł. w. a. z pn.

Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w ilości 1030 zł. z której 10 proc. jako zakład chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Rozwadów dnia 14 sierpnia 1877.

(7120 3—3) **Edykt.**

L. 64038. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Zygmunt Janiczek w sprawie o zapłacenie sumy wekslowej 650 zł. w. a. z pn. przeciw p. Kazimierzowi Teodorowiczowi pod dniem 3go grudnia 1877 l. 64038 pozew wniósł w skutek czego nakaz zapłaty wydano, a ponieważ miejsce pobytu pozwanego p. Kazimierza Teodorowicza wiadomem nie jest c. k. sąd krajowy do zastępowania go tutejszego adwokata dra Raresa z substytucyą p. adwokata dra Weissa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne informacye ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 7 grudnia 1877.

(7139 3—3) **Edykt.**

L. 1406. C. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniach 14 marca, 11 kwietnia i 9 maja 1878 o godzinie 10 przed południem egzekucyjną publ. sprzedaż realności l. k. 26 w Grybowie, dłużników Bernarda i Maryanny Nawalanych własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Leizera Amsterdamera 500 zł. w. a. z pn. Cena wywołania 1450 zł. w. a., wadyum 145 zł. w. a. Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszo sądowej registraturze.

Grybów 13 listopada 1877.

(7154 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5584. Zawiadamia się Wiktoryę i Franciszkę Kucharskich z miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim wnieśli Józef i Anastazya małżonkowie Walasiki pod dniem 15 października 1877 pozew o uznanie pretensyi w kwocie 130 zł. m. k. z procentem po 5 proc. od 1 października 1848 z kontraktu kupna z dnia 11 lipca 1847 i cessyi z dnia 18 lipca 1847 za przedawnioną i zgasłą i o wymazanie onejże ze stanu biernego realności pod l. k. 14/21 na Mierzące.

Do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 29 stycznia 1878 a dla pozwanych ustanowiono kuratora w osobie p. Stanisława Fischera z Wieliczki.

Wzywa się przeto pozwane Wiktoryę i Franciszkę Kucharskie, aby na powyższym terminie albo same stanęły, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzieliły, lub sobie innego obrońcę obrały i tego sądowi wcześnie wskazały, w razie bowiem przeciwnym skutki ze zaniedbanej obrony same sobie przypisać będą musiały.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka 29 listopada 1877.

(7123 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9250. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przeprowadzoną będzie przymusowa licytacya realności Pawła Cerkownika z Miehowej pod l. 26 położonej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włość. 98 zł. w. a. z pn. z ceną wywołania 200 zł. a zakład 20 zł. Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć.

Kuratorem ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 7 grudnia 1877.

(7039 3—3) **Edykt.**

L. 60678/61225. Lwowski c. k. sąd krajowy w sprawie egzekucyjnej Małki Margulies przeciw Franciszkowi hr. Komorowskiemu o zapłatę 6000 złr. w. a. z pn. ustanawia dla p. Franciszka hr. Komorowskiego obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu t. s. uchwały z dnia 16 czerwca 1877 l. 29306 jako też dalszego w sprawie tej zastępstwa, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dr. Jamińskiego, a doręczając tak powyższą, jako też wydaną w między czasie dalszą uchwałę egzekucyjną z dnia 17 sierpnia 1877 l. 39798 ustanowionemu p. kuratorowi, zawiadamia o tem nieobecnego przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów 24 listopada 1877.

(249 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4142. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 120 złr. z pn. przez Ignacego Patraszewskiego przeciw Leiserowi Marmor wywalczonej odbędzie się 28 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1878 o 9 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. 140 w Rudkach położonej.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 złr. zaś wadyum wynosi 10 złr.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim także niżej takowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Rudki dnia 10 listopada 1877.

(7097 3—3) **Edykt.**

L. 10236. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że Ołeksę Kuźmicza, gospodarza w Sielcu uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Fedka Jarosza gospodarza z Sielca.

Niżankowice 20 grudnia 1877.

(7104 3—3) **Edykt.**

L. 60053. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż wskutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z 16 sierpnia 1877 l. 11279 uchwałą z dnia 1 września 1877 l. 45211 polecił tabuli krajowej zanotowanie w stanie biernym dóbr Hoszów i Hoszówczyk wytoczenia pozwu przez c. k. uprzyw. Galicyjski akcyjny bank hipoteczny przeciw oświadczonym spadkobiercom Zofii Emy d. im. z Baronów Fölkersham Mniszkowej a to Mieczysławowi z Bużenina Mniszkowi i nieletniemu Zygmuntowi Mniszkowi o wydanie nakazu zapłaty 5 rat pożyczkowych po 580 złr. z pn. i resztującego kapitału w kwocie 15863 złr. 80 ct. z pn. Ponieważ miejsce pobytu Mieczysława Mniszka jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy ustanawia dla tegoż tutejszego adwokata dr. Żukotyńskiego kuratorem i doręcza temuż kuratorowi uchwałę z dnia 1 września 1877 l. 45211.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Mieczysława Mniszka, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał, i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 17 listopada 1877.

(7106 3—3) **Edykt.**

L. 18824. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Alexandra Gizińskiego ewentualnie tegoż spadkobierców z nazwiska niewiadomych, że pod dniem 20 listopada 1877 l. 18824 wniósł przeciw niemu Leonard hr. Poniński pozew o extabulacyę zaintabulowanego na rzecz Alexandra Gizińskiego w stanie biernym $\frac{1}{8}$ części dóbr Iwanówka obowiązku Tadeusza Janiszewskiego ciężary gruntowe i gminie w $\frac{4}{9}$ częściach wiecznemi czasy ponoszenia, na który pozew pozwany w 90 dniach pisemną obronę wnieść ma; a że miejsce pobytu jego sądowi nie jest wiadomem, więc ustanawia się temuż kuratorem adwokata Świejkowskiego z zastępstwem adwokata dr. Horowitza, doręczając temuż powyższy pozew.

Pozwanego wzywa się, aby udzielił wszelkich środków obronnych temu kuratorowi lub innego zastępcę sobie ustanowił, inaczej sam sobie winę zaniedbania obrony przypisać będzie musiał.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 26 listopada 1877.

(7105 3—3) **Edykt.**

L. 18510. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców po Menie Pauker, tudzież Nussena Kalmana, Mendla Lieblinga, Wolfa, Izaka, Lejbę i Chancie Eitelbergow, że pod dniem 15 listopada 1877 wnieśli Izrael Liebling i Perl Pauker przeciw Süssie Sehor, Taube Pauker tudzież przeciw im wszystkim pozew o uznanie powodów za właścicieli 160/600 i 30/600 realności nr. 197/208 w Tarnopolu i o oddanie posiadania, który pozew uchwałą z 19 listopada 1877 l. 18510 sąd do pisemnego postępowania zadekretował, wyznaczając 90 dni do obrony pisemnej. Ponieważ miejsce pobytu wyż wymienionych pozwanych sądowi nie jest wiadomem, więc ustanawia się im kuratorem adwokata dr. Horowitza w Tarnopolu z zastępstwem adwokata dr. Axelrada, doręczając temuż powyższą uchwałę.

Upomina się tedy z miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, by poczynili odpowiednie kroki ku swej obronie i wymienili sądowi tego, któremu by obronę powierzyli, inaczej skutki złe z zaniedbanej obrony samiby sobie przypisać musieli.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 19 listopada 1877.

(227 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5816. C. k. sąd powiatowy lutowiski podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Uszera Knebla w kwocie 71 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 24 stycznia 1878, dnia 28 lutego 1878 i dnia 28 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 24 w Procisnem położonej, Hrycia Sałabaja własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Do tej licytacyi zaprasza się chęć kupienia mających z tem, że warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Lutowiska dnia 12 listopada 1877.

(6980 3—3) **Sprostowanie.**

L. 126. W ogłoszeniu z dnia 3 listopada 1877 l. 5941 umieszczonem w Nr. 331 z r. 1877 2 i 3 z r. 1878 Gaz. Lwow. dotyczącem sprzedaży realności w Zawadzce pod l. k. 43 rep. 77 położonej, a dłużników Pawła i Antoniego Petto własnej, opuszczono drugi termin licytacyjny na dzień 25 lutego 1878 wyznaczony, co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rymanów 8 stycznia 1878.

(229 3—3) **Edykt.**

L. 8183. C. k. sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia pretensyi Jakóba Katza w kwocie 280 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 30 stycznia 1878, 27 lutego 1878 i 28 marca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszo sądowym gmachu przymusowa licytacyjna sprzedaż sklepu pod l. 16 w Zborowie położonego do dłużników Izaaka i Eigi Schwab należącego, z tem, że sklep ten na pierwszych dwu terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także poniżej ceny szacunkowej sprzedany będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a. Wadyum 40 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zborów dnia 9g rudnia 1877.

(71 3—3) **Edykt.**

L. 17466. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest położonym nieruchomym majątkiem Eizyka Linhardta piekarza w Samborze zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. radcy sądu krajowego Schenkowi a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Jakóba Trichtera tutejszego negocyanta. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się. i na terminie, który na dzień 25 lutego *) 1878 o 10 godzinie rano ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść. Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 16 stycznia**) 1878 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w okręgu Samborskiego sądu pow. miej. deleg. nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej. Sambor dnia 21 grudnia 1877.

W Gaz. Nr. 15 i 16 wydrukowano mylnie *) 16 stycznia, **) 25 lutego.

(7122 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9237. Dobromilski sąd powiatowy ogłasza, że w dniach 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną będzie przymusowa sprzedaż realności Antoniego Korosteńskiego w Ałamowie pod l. k. 69 położonej na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 złr. w. a. z ceną wywołania 300 złr. a wadyum 30 złr. w. a.

Warunki wolno jest w registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Sabina Budzynowskiego z Dobromila.

Dobromil dnia 5 grudnia 1877.

(7143 3—3) **Edykt.**

L. 5472. C. k. sąd powiatowy zawzywa nieobecnego Jana Grzywacza, by do roku oświadczenie o spadek zmarłego 16 kwietnia 1876 w Kontach Kaspra Grzywacza do sądu tem pewniej wniósł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem Janem Gwoźdź z Kontów przeprowadzoną będzie.

Żmigród d. 27 listopada 1877.

(7222 2—3) **Edykt.**

L. 7852. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leizora Bangiero, że ks. Teodor Lewicki, Tomasz i Anna małż. Smiszkiewicze wytoczyli przeciw niemu w tutejszym sądzie pozew de praes. 19 września 1877, l. 7852 o uznanie zgaśnięcia zadawnionej wierzytelności 145 zł. 10 ct. m. k. i o wykreślenie tejże ze stanu biernego realności pod l. k. 233 w Niżankowicach, na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 22 lutego 1878, 9 godz. przed południem wyznaczono.

Do zastępstwa zapozwanego w tym sporze ustanowiono kuratora pana Adolfa Medweckiego w Niżankowicach, któremu pozwany informacyi udzielić winien, lecz wolno także pozwanemu innego zastępcę ustanowić, albo też samemu się zgłosić.

Niżankowice 30 września 1877.

(230 3—3) **Edykt.**

L. 4500. C. k. sąd powiatowy w Zborowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Abrahama Auerbacha dozwala się celem zaspokojenia sumy 96 złr. w. a. wraz z odsetkami po 6 proc. od sta od 2 sierpnia 1872 bieżącemi, kosztami sporu w kwocie 3 złr. 32 ct., 1 złr. 61 ct. egzekucyjnemi 3 złr. 45 ct., 2 złr. 91 ct., 3 złr. 87 ct., 5 złr. 68 ct. w. a. i obecnie przyznającemi się w kwocie 3 złr. 3 ct. w. a., publiczna przymusowa sprzedaż 5 kawałków gruntu w protokóle z dnia 2 marca 1876 do l. 2059 bliżej określonych do Łucia Kozowyk należących w Daniłowcach położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, i celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się trzy termina a to na dzień 24 stycznia 1878, dzień 25 lutego 1878 i dzień 26 marca 1878 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem pod następującemi warunkami:

1. Te kawałki gruntu na pierwszych dwóch terminach sprzedane będą tylko wyżej, zaś na trzecim i niżej ceny szacunkowej w kwocie 205 złr. w. a. najwięcej ofiarującemu,

2. Chęć kupienia mający winien złożyć przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi wadyum w kwocie 20 złr. 50 ct. w. a.

3. Po prawomocności przeprowadzonej licytacyi nabywca złożyć ma resztę ceny kupna do depozytu sądowego, poczem mu kupione pola na własność sądownie oddane zostaną.

4. Kupiciel przyjmuje ciężary rzeczowe z kupionemi polami połączone aż do wysokości ceny kupna.

5. Gdyby nabywca reszty ceny kupna nie złożył, jego wadyum przepada i nowa licytacya na jego koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzoną zostanie.

W końcu zawiadamia się wszystkich wierzycieli, Łucia Kozowyk, i którzy jakie prawa do tych kawałków gruntu później nabyli z tem, że dla nich kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Józefa Onyszkiewicza w Zborowie ustanowiono.

Zborów dnia 27 lipca 1876.

(7092 3—3) **Edykt.**

L. 15611. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi wekslowej Menaschego Mantla 200 zł. w. a. z pn. przymusowa relicytacya realności dłużnika Fryderyka Bäudera a względnie tegoż nieobjętej masy pod l. k. 83/158 w Samborze położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem de pres. 1 lutego 1876 l. 1833 zastawniczo opisanej a protokołem de praes. 17 sierpnia 1876 l. 13354 ocenionej w jednym terminie dnia 7 lutego 1878 r. o 10 godzinie rano w w tutejszym sądzie pod warunkami licytacyjnemi w t. s. uchwale z 21 listopada 1876, l. 16955 wyrażonemi pod tym warunkiem się odbędzie, że rzeczona realność na tym terminie i niżej szacunkowej ceny sprzedaną zostanie. Sambor d. 9 października 1877.

(7190 2—3) **Edykt.**

L. 15589. C. k. sąd pow. miejsko del. w Tarnopolu wzywa Aloizego Kozdruna z Tarnopola, który w bitwie pod Köenigsgratz dnia 3 lipca 1866 zaginął, aby się w ciągu jednego roku stawił, gdyby bowiem w czasie tym się nie zgłosił, lub innym sposobem o zostawaniu przy życiu sądu nie zawiadomił, za umarłego sądownie uznany zostanie.

Tarnopol dnia 26 listopada 1877.

(53 2—3) **Edykt.**

L. 15207. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości:

I. Że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Jadachy z miejscowościami Alfredówka i Janówka, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu,

Widaczów, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie,

Pierzchów, Pierzchowice i Cichawa, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Michalczowa, Krasne od Męcina, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Nowym Sączu,

Pasieka z miejscowością Bugaj, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Żukowice stare i nowe, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie,

Posadowa w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

II. Że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości dworskich w gminach katastralnych:

Wilkowyja, w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Rzeszowie:

Dobrucowa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Siedlec z miejscowością Łęki czyli Łęka Siedlecka, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy,

Gierałtowice, Frydrychowice i Graboszyce w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie,

Lipnik, w okręgu sądu powiatowego w Biały,

Iwkowa w okręgu sądu powiatowego w Brzesku,

Stara wieś górna, w okręgu sądu powiatowego w Kętach,

Krzesławice i Wyciąże w okręgu sądu delegowanego miejskiego w Krakowie,

Czerna, Lgota, Ostrzężnica i Siedlec, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach,

Kłaj, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach,

Brzezinka i Brzoskowice, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie,

Ostre, Kręcin, Buków, Budzów, Gołuchowice, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie,

Zabłocie, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce,

Lipowa i Słotwina, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu,

Niegłowice z miejscowością Bajdy, Tarnowiec w okręgu sądu powiatowego w Jaśle,

Kossowy, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy położonych, według ustawy krajowej z dnia 20go marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, a względnie nowe wykazy tabularne poczynając od dnia 10 stycznia 1878, uważane będą, a od tegoż dnia wolno każdemu z interesowanych przeglądać te nowe księgi we właściwych sądach powiatowych, a wykazy tabularne we właściwych sądach kolegialnych, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową lub tabulą krajową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionyyh projektów ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

ad I. odnośnie do ksiąg gruntowych:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez rożnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały;

ad II. odnośnie do wykazów tabularnych, strony ad a) wyrażone, aby z temi prawami zgłosili się do właściwego sądu powiatowego, a względem posiadłości tabularnych do właściwego sądu kolegialnego najdalej do dnia 31 stycznia 1879, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej czyli tabularnej w miejsce której nowa księga hipoteczna lub wykaz tabularny wstępuje. było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 5 grudnia 1877.

(271 2—3) **Edykt.**

L. 11181. C. k. sąd powiatowy S. II we Lwowie zawiadamia iż celem zaspokojenia pretensyi 119 zł. 24 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 7. w Zamarstynowie położonej Wojciecha i Tekli Słabickich własnej na rzecz towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w dniu 18 lutego 1878 w dniu 18 marca 1878 i w dniu 8 kwietnia 1878 w tutejszym sądzie przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania wynosi 1150 złr. wadyum 115 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Lwów dnia 24 października 1877.

(7186 2—3) **Edykt.**

L. 14726. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na dniu 25 lutego i 28 marca 1878 odbędzie się licytacya dóbr Daszówka w powiecie Liskim położonych Mieczysława Stanisława Jana trojga im. Lityńskiego i Michaliny Lityńskiej własnych na rzecz galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego celem pokrycia dłużnej sumy 3063 złr 12 ct. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 10231 złr. 40 ct. mon. kon. czyli 10743 zł. 25 ct. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny nie będą sprzedane.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego przejrzeć można.

Przemyśl 21 listopada 1877.

(265 2—3) **Edykt.**

L. 3856. C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia, że małżonkowie Michał i Marya Müller, jakoteż Dorota Leib, Fritz pod d. 22 czerwca 1877 l. 3856 wnieśli pozew przeciwko Franciszkowi Pawlikowskiemu o extabulowanie ze stanu biernego realności l. 1 w Neuhofie tom. I pag. 13. n. 11 on. zaitabulowanego obowiązku do dostarczania pozwanemu rocznie 25 korcy owsa 3 sążni siana i 3 sążni słomy wraz z odnośnemi pozycyami ciężarowemi, w której to sprawie do rozprawy termin na dzień 30 stycznia 1878 o 10 godzinie z rana wyznaczony został.

Ponieważ Franciszek Pawlikowski z miejsca pobytu i życia jest niewiadomy, przeznacza się temuż w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza z Gródka.

O czem Franciszka Pawlikowskiego zawiadamia się z tem, ażeby temuż kuratorowi odpowiednią informacyę udzielił, lub też w tej sprawie innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Gródek 1 lipca 1877.

(137 2—3) **Konkurs.**

L. 1985. C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyślu rozpisuje następujące posady nauczycielskie na konkurs:

I. W powiecie Przemyskim:

1. Posady nauczycielskie z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem przy szkołach etatowych jednoklasowych: w Bachorczu, Borszuwiach, Bucowie, Buszkowicach, Byble, Cykowie, Drohobyczce, Drozdowicach, Jaksmanicach, Dusmocach, Krównikach, Krzywczy, Małkowicach, Miżyncu, Olszanach, Pikulicach, Siedliskach, Świętem, Trojczycach, Walawie i Nakle.

2. Przy szkole wydziałowej w Przemyślu jedna posada nauczycielska z płacą 600 zł.

II. W powiecie Dobromilskim:

Przy szkole czteroklasowej męskiej w Dobromilu.

1. Posada kierującego naczyciela z płacą 500 złr i relutum na mieszkanie, tudzież trzy posady nauczycielskie z płacą po 450 zł.

2. Przy szkole dwuklasowej żeńskiej w Dobromilu posada kierującej nauczycielki z płacą 500 złr.

3. Posady nauczycieli z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem przy szkołach jednoklasowych etatowych w Dobry, Jaworniku ruskim, Kniazpolu, Lipie, Pitnicy, Posadzie nowomiejskiej, Uluczu.

Prawo prezentowania we wszystkich wspomnianych szkołach, wykonuje miejscowa Rada szkolna z wyjątkiem Przemyśla, gdzie prawo to gminie przysługuje.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe mają być wniesione za pośrednictwem władz przełożonych do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu.

Termin ostatni do wniesienia podań upływa 15 lutego 1878.

Przemyśl dnia 2 stycznia 1878.

(7149 2—3) **Edykt.**

L. 4036. C. k. sąd powiatowy w Starem miescie jako władza spadek pertraktująca ogłasza, iż dnia 10 stycznia 1865 zmarł w Tysowicy Petro Michawko bez testamentu. Na mocy ustawniczego dziedziczenia powołaną jest do spadku między innemi Kasia z Michawków Pita, której miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem.

Wzywa się ją przeto, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego w tym sądzie się zgłosiła, i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, w przeciwnym bowiem razie, spadek z dziedzicami się zgłaszającymi i z Hryciem Pita jako kuratorem dlań ustanowionym przeprowadzonym będzie.

Stare miasto dnia 8 września 1877.

(234 2—3) **Konkurs**

L. 20/R. s. o. W okręgu szkolnym Myślenickim są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia, a mianowicie:

1. w Myślenicach przy szkole 4 klasowej męskiej dwie posady nauczycieli z płacą po 450 zł. a przy 2 klasowej szkole żeńskiej posada kierującej nauczycielki z płacą po 450 zł. i 50 zł. za kierownictwo i posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł. w. a.

2. w Jordanowie przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł. wal. austr.

3. w Makowie posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł. w. a. do której wliczony jest dochód z gruntu szkolnego w kwocie 11 zł. 45 ct. i 50 zł. za kierownictwo, tudzież posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł. w. a.

4. w Sułkowicach posada nauczyciela młodeszego z płacą 240 zł. w. a.

5. w Zawoi posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł.

6. z płacą po 300 zł. przy szkołach 1 klasowych etatowych w Grzechyni, 7. Jachówce, 8. Jaworniku, 9. Krzyszkowicach. 10. Lubniu, 11. Osielcu, 12. Rabce, 13. Radziechowie, 14. Spytkowicach, 15. Trzebuni, z płacą 250 zł. przy szkołach filialnych 16. w Białej, 17. Polance.

W powiecie Nowotarskim 18. w Nowym-Targu przy 4 klasowej szkole męskiej posada nauczyciela z płacą 450 zł. 19. tamże przy 2 klasowej szkole żeńskiej posada nauczycielki młodszej z płacą 270 zł. w. a. 20. w Krościenku przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł., 21. w Ochotnicy przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł., 22. z płacą po 300 zł. przy szkołach etatowych 1 klasowych mianowicie w Białce, 23. Grywałdzie, 24. Odrowążu, 25. Ostrowsku, 26. Poroninie.

Z płacą 250 zł. przy szkołach filialnych mianowicie, 27. Harklowej, 28. Klikuszowej, 29. Ludźmierzu, 30. Sromowcach wyżnich, 31. Szaflarach.

Celem stałego obsadzenia powyższych posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 marca 1878.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek posadę, winni wnieść podania należycie ostemplowane i zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swych przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Myślenicach w terminie powyż oznaczonym.

Podania później wniesione uwzględnione nie będą.

Myślenice dnia 5 stycznia 1878.

(273 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1528. C. k. sąd krajowy we Lwowie, jako władza nadopiekuńcza małoletn. Aleksandra Wiktora dw. im. Hickiewicza uwiadamia niniejszem, że uchwałą z dnia dzisiejszego przedłużoną została opieka nad powyższym małoletnim Aleksandrem Wiktorem dw. im. Hickiewiczem, synem śp. Sydonii i Walentego Hickiewiczów po nad czas fizycznej pełnoletności na dalszy czas nieograniczony, przeto tenże Aleksander Hickiewicz i nadal co do wszelkich spraw z nim zachodzących za małoletniego ma być uważanym.

We Lwowie d. 12 Stycznia 1878.

(7176 2—3) **Edykt.**

L. 46736. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Józef Kellerman przeciw Józefowi Brysiowi pod dniem 28 września 1876 do l. 53270 wniósł prośbę o ekstabulacyę sumy 1050 zł. z pn. na rzecz Józefa Brysia na częściach dóbr Kańczugi i na prawie żądania dożywotniego pomieszkania i utrzymania w stanie biernym dóbr Jawornik i Zacisze dla Leona Kellermanna intabulowanego, której to prośbie uchwałą z dnia 6 października 1876, do l. 53270 zadość uczyniono.

Ponieważ miejsce pobytu p. Józefa Brysia nie jest wiadomem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania tutejszego adwokata dr. Raresa z zastępstwem adwokata dr. Czeszera kuratorem mianował, i pierwszemu powyższą uchwałę doręczył.

Wzywamy więc Józefa Brysia, by w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście lub przez innego pełnomocnika się zgłosił. i celem przestrzegania praw swoich stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 14 września 1877.

(7161 2—3) **Edykt.**

L. 61934. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacz obligacyi indemnizacyi Galicyi wschodniej nr. 7627 lit. A) na 700 zł. na kaucyę służbową poborcy podatkowego Franciszka Teuchmanna winkulowanej, ażeby obligacyę tę w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli i prawa swe do posiadania takowej wiarygodnie wykazali, ile że w razie przeciwnym obligacya ta za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 1 grudnia 1877.

(7193 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4776. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście uwiadamia niniejszem Izaaka Wingera z życia i miejsca pobytu niewiadomego że dla niego Chaim Penner mieszkaniec Staregomiasta celem doręczenia mu rezolucyi z dnia dzisiejszego l. 4776 kuratorem ad actum ustanowionym został.

Staremiasto 9 grudnia 1877.

(7164 2—3) **Edykt.**

L. 59142. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni iż wskutek podania przez pp. Władysława Fechnera, Pauliny Fechner, Józefa Kawieckiego i Izabeli Kuzmin przeciw pp. Edwardowi i Aleksandrowi Cholewa Ubysz Zofii z Ubyszów Rakszewskiej i Teofili Ubysz o uznanie uwidocznionego w stanie biernym sum 82320 złp. i 53000 złp. na dobrach Białykamień ciężących prawa sekwestracyi 3/4 części dochodów na zaspokojenie połowy sumy 9357 złp. 3 gr. za zgasłe, i td. postępowanie sądowo pisemne z terminem podania obrony w 90 dniach uchwałą z dnia 17 listopada 1877 do l. 59142 zarządzono zostało.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej p. Teofili Ubysz do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Ksawerego Gajewskiego z zastępstwem adwokata dr. Adolfa Holzera ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Teofilę Ubysz aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora albo u innego zastępcy się zgłosiła i celem przestrzegania praw swoich stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mające niekorzystne skutki sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 17 listopada 1877

(7213 2—3) **Edykt.**

L. 52145. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z miejsca pobytu p. Joannę z Dzbańskich Macielińską, iż na prośbę Anieli ze Strońskich Rożańskiej dozwoloną została uchwałą z dnia 9 czerwca 1877, l. 29829 intabulacya wykreślenia prawa zastawu dla kwot 100 zł. 100 zł. 200 zł. z większej sumy 5000 zł. w stanie biernym dóbr Pulczynie na rzecz ks. Michała Macielińskiego intabulowanego, i że do zastępowania jej jako opiekunki małoletniego Tytusa Macielińskiego, współspadkobiercy po Michale Macielińskim w tej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został kurator w osobie tutejszego adwokata dr. Gajewskiego ze substytucyą adwokata dr. Szwedzickiego, któremu to kuratorowi powyż wywołana uchwała do l. 28829 doręczoną zostaje.

Lwów 13 października 1877.

(7094 2—3) **Edikt.**

Z. 18251. Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor wird bekannt gemacht, daß die cridamäßige lizitatorische Veräußerung aller in die Konkursmasse des Moses Reisner gehörigen Forderungen den 31 Jänner 1878 und im Falle des Mißlingens den 28 Februar 1878 und wenn auch an diesem Tage der Verkauf nicht erzielt werden sollte, den 14 März 1878 jedesmal um 10 Uhr Früh in dem kreisgerichtlichen Verhandlungssaale wird vorgenommen werden. Die fraglichen Forderungen, als deren Ausrufspreis der Betrag von 10222 fl. 15 kr. ö. W. angenommen wird, werden jedesmal selbst unter dem Ausrufspreise, um was immer für einen Preis gegen sogleiche Baarzahlung und zwar nicht einzeln sondern alle zusammen, jedoch ohne einer Haftung Seitens der Konkursmasse für die Einbringlichkeit und Richtigkeit derselben verkauft, und steht diesfalls jedem Kauflustigen frei, sich über die Statur der den Verkaufsgegenstand bildenden Forderungen, aus den zur Einsicht offen gehalten[illegible] Moses Reisner'schen Konkursverhandlungs[illegible] zu informiren.

Sambor den 28 November 1877.

(7167 2—3) **Edykt.**

L. 29858. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały z dnia 30 listopada 1877 l. 29858 w drodze ekzekucyi wydanego przez c. k. sąd handlowy w Wiedniu nakazu zapłaty z dnia 30 września 1869 l. 100320 celem zaspokojenia należącej się Abrahamowi Ornsteinowi jako prawonabywcy Alojzego Singera od masy spadkowej po Stanisławie Głębińskim sumy wekslowej 5000 zł. w. a. z pn. rozpisaną została ponownie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Rozdziele dolne, po bezskutecznym upływie pierwszego i drugiego terminu licytacyjnego w jednym terminie licytacyjnym w dniu 5 lutego 1878 o godzinie 10 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w biurze pod N. 9 odbyć się mającym pod ułżonemi warunkami licytacyjnemi.

Cena wywołania wynosi 7154 zł. 26 ct. w. a. jednak sprzedaż nastąpi nawet poniżej tej ceny za jakąbądź cenę. Wadyum przez licytantów złożyć się mające wynosi 400 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych, kwalifikujących się do lokowania kapitałów sierocych według kursu. Resztę warunków licytacyjnych jak również akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu krajowego. Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Starzewski w Krakowie.

Kraków 30 listopada 1877.

(7207 2—3) **Edykt.**

L. 12714. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Kornelii z Bienkowskich Wiszniewskiej, że przeciw nim i innym o uznanie, że kaucye przez Maryannę Krystynę dw. im. Bienkowską i Małgorzatę Bienkowską zeznane, jakoteż prawo bezpieczeństwa dla sched ze substancyi po Antonim Bienkowskim w Królestwie Polskiem przez Maryannę Bienkowską dochodzić się mające, do Tarnawicy leśnej nie ściągają się, zgasły i extabulowane być powinny, Antonina Mokrzycka na dniu 12 października 1877 l. 12714 pozew wytoczyła, który do pisemnego postępowania z terminem do wniesienia obrony na 90 dni wyznaczonym uchwałą z dnia dzisiejszego zadekretowano i ustanowiono dla tychże niewiadomych zapozwanych kuratora w osobie adw. dr. Szeperowicza z zastępstwem adw. dr. Seinfelda, i

wzywa się tych zapozwanych, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą winni.

Stanisławów 3 listopada 1877.

(270 2—3) **Edykt.**

L. 10554. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. dla okolic miasta Lwowa i przedmieść, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na żądanie Neschego Grünesa wcelu zaspokojenia sumy 130 złr. w. a. z 4 proc. odsetkami od dnia 25 września 1873 kosztami egzekucyjnemi 3 złr. 87 ct. 8 złr. 39 ct. 3 złr. 68 ct. 2 złr. 90 ct. i obecnego podania 6 złr. 11 ct. po strąceniu jednak zapłaconej dnia 21 marca 1875 częściowej sumy 100 złr. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 64 w Hodowicy położonej, do dłużnika Stanisława Chmiela należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej w drodze licytacyjnej na dniu 18 lutego 1878, na dniu 11 marca 1878 i na dniu 11 kwietnia 1878, każdym razem o 10 przed południem w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wedle aktu oszacowania wynosi 443 złr. 45 ct. w. a. Bliższe warunki licytajne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Lwów dnia 10 października 1877.

(264 2—3) **Edykt.**

L. 3855. C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że małżonkowie Michał i Marya Müller jakoteż i Dorota Leibfritz pod dniem 22 czerwca 1877 l. 3855 wnieśli pozew przeciwko Krystynie Grodzieckiej o wyekstabulowanie obowiązku złożenia rachunków z $^1/_3$ części dochodów dóbr Malinówka w stanie biernym realności nr. 1 w Neuhof położonej tom 1. pag. 10 n. 4 on. zaintabulowanego, z pozycyami odnośnemi i do ustnej rozprawy wyznaczony został termin na dzień 30 stycznia 1878 o godzinie 10 zrana.

Ponieważ Krystyna Grodzicka z miejsca pobytu i życia jest niewiadomą przeznacza się tejże w tej sprawie kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza z Gródka.

O czem Krystynę Grodzicką zawiadamia się z tem, ażeby temuż kuratorowi odpowiedniej informacyi udzieliła lub też w tej sprawie innego pełnomocnika sądowi wskazała.

Gródek 1 lipca 1877.

(7208 2—3) **Edykt.**

L. 5416. Wdniu 7 lutego 1878, 7 marca i dniu 4 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach ekzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 81 w Kobylanach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała i Wojciecha Strychalskich własnej.

Wadyum wynosi 142 złr. 50 ct. w. a. zaś cena wywołania 1425 złr.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice dnia 28 listopada 1877.

(256 2—3) **Edykt.**

L. 62167. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Kajetan Kwaszyński o wykreślenie ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 123 $^4/_4$ położonej, obowiązku Ignacego Hendrich zapłacenia kwoty 600 złr. w. a. z pn. Franciszkowi N. synowi nieślubnemu Macieja Hendrich ut Dom. 47 pag. 420 n. 18 on. na rzecz jego zaintabulowanego przeciw Franciszkowi synowi nieślubnemu Macieja Hendricha pod dniem 23 listopada 1877 l. 62167 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego rozprawa sumaryczna z terminem na dzień 4 lutego 1878 o godzinie 11 przedpołudniem wyznaczoną została. Ponieważ pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym. a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go tutejszego adwokata emeryt. nadradcę p. Klemensiewicza z substytucyą p. adw. dr. Pomianowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanał, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył. gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 1 grudnia 1877.

(268 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 359. Stosownie do §. 46 rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 19 listopada 1873 l. 152 D. U. P. ogłasza się. iż prezydyum lwowskiego wyższego sądu krajowego w myśl §. 43 powołanego rozporządzenia na rok 1878 przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odbywania kary dla lwowskiego sądu krajowego na 32 ct. dla sądów obwodowych w Przemyślu na 37 ct. w Samborze na 29 ct. w Stanisławowie na 34 $^1/_2$ ct. w Tarnopolu na 33 $^1/_2$ ct. w Złoczowie na 38 $^1/_2$ ct. w Kołomyi na 30 ct. zaś dla sądów powiatowych w obrębie lwowskiego sądu krajowego na 28 ct. zaś w obrębie sądu obwodowego Przemyskiego na 23 ct., Samborskiego na 27 ct. Stanisławowskiego na 23 ct., Tarnopolskiego na 22 ct. Złoczowskiego na 22 ct. nareszcie Kołomyjskiego na 21 ct. ustanowiło.

Lwów 11 stycznia 1878.

(224 2—3) **Edykt.**

L. 738. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 Ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Aschera Schilda handlarza futer w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował. a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia sie p. adjunkta Aleksandra Kosterkiewicza a tymczasem zarządcą masy p. adw. dr. Władysława Markiewicza z substytucyą p. adw. dr. Feliksa Czesnaka.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 4 lutego 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 marca 1878 w ck. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili i na terminie na dzień 8 kwietnia 1878 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli. którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładaja.

Wierzycieli którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej Gazecie Lwowskiej. Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 9 stycznia 1878.

(155 2—3) **Edykt.**

L. 18927. C. k. sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Tarnowie z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 14 listopada 1877 r. l. 15805 i w myśl §. 14 ustawy hip. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dpp. niniejszym drugim edyktem podaje do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 grudnia 1876 l. 17598 dla realności pod l. 47 w Tarnowie na Grabówce położonej, utworzono nowe ciało tabularne i że termin pierwszym edyktem z dnia 15 marca 1877 l. 4137 do zgłoszenia praw rzeczonych do wyż wymienionej realności odnoszących się wyznaczony z dniem 15 lipca 1877 się skończył.

Wzywają się wszyscy, którzy przez wpisy lub wciągnienia w to nowo utworzone ciało tabularne uskutecznione lub przez istniejący porządek tychże wpisów w swych prawach uważają się być pokrzywdzeni, aby swe zarzuty najdalej do dnia 15 kwietnia 1878 w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili, gdyż inaczej istniejace wpisy będą miały skutek wpisów hipotecznych, a wygotowany projekt karty hipotecznej dla pomienionej realności jako rzeczywista karta hipoteczna uważanym będzie.

Przywrócenie upadłego terminu niniejszem edyktem wyznaczonego niema miejsca, a przedłużenie takowego dozwolonem być nie może.

Tarnów dnia 29 listopada 1877.

(127 2—3) **Edykt.**

L. 59755. C. k. sąd krajowy Lwowski uwiadamia, że na zaspokojenie sum 55 zł. 20 ct. z procentem po 6% od 4 marca 1876 tudzież 1% prowizyi w kwocie 55 ct., 55 zł. 20 ct. z procentem po 6 proc. od dnia 4 września 1876, tudzież 1 proc. prowizyi w kwocie 55 ct., 55 zł. 20 ct. z procentem po 6 proc. od dnia 4 marca 1877 tudzież 1 proc. prowizyi w kwocie 55 ct. i 1057 zł. 44 ct z procentem po 7 proc. od d. 4 września 1877, kosztów sądowych 12 zł. 90 ct. i kosztów egzekucyi 21 zł. 17 ct. publiczna licytacya realności pod nr. 754$^2/_4$ we Lwowie leżącej własnej Józefa Maissora w trzech terminach a to: 11 lutego 1878, 14 marca 1878 i 15 kwietnia 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tym sądzie odbywać się będzie, na których to terminach ta realność poniżej ceny wywołania w kwocie 2500 zł. sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 250 zł.

Gdyby ta realność w powyższych trzech terminach nad lub za cenę wywołania nie była sprzedaną, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin 24 kwietnia 1878 o godzinie 10 przed południem, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadamiamy egzekucyę popierającego, p. Józefa Maissona i wierzycieli hipotecznych: Markusa Schumana, Ezechiela Pinelesa, Leibę Grudera, Jonasza Fränkla, c. k. Prokuratoryę skarbową i wszystkich tych, którzyby po 20 października 1877 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, do hipoteki realności pod l. 754$_4/^2$ we Lwowie weszli, jako też tych, którymby uchwała licytacyę tejże realności dozwalająca z jakiego bądź powodu wcześnie przed terminem do przedsięwzięcia licytacyi ustanowionym doręczoną nie została, na ręce kuratora adwokata Klemensiewicza, któremu jako zastępca dodaje się adwokat dr. Moszyński.

Wyciąg hipoteczny jako też i bliższe warunki tej sprzedaży w registraturze tusądowej przejrzeć można.

Lwów 1 grudnia 1877.

(215 2—3) **Konkurs.**

L. 26. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych zreorganizowanych, a to:

A. Przy szkole 4 klasowej w Rawie:

1) Posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł. remuneracyą 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.
2) Trzy posady nauczycieli z płacą 450 zł. w. a.

B. Przy szkołach 2 klasowych:

1) W Mostach wielkich posada nauczyciela starszego z płacą 450 zł., remuneracyą 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.
2) Posada nauczyciela młodszego z płacą 270 zł.
3) W Potyliczu posada nauczyciela drugiego z płacą 450 zł.
3. 1) W Uhnowie posada nauczyciela kierującego z płacą 450 zł., remuneracyą 50 zł. i wolnem pomieszkaniem;
2) posada nauczyciela drugiego z płacą 450 zł.
4) W Żółtańcach posada nauczyciela młodszego z płacą 240 zł.

C. Przy szkołach 1 klasowych etatowych z płacą 300 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem: 1) W Bojańcu, 2) Bełzcu, 3) Butynach, 4) Derewni, 5) Dobrosinie, 6) Domaszowie, 7) Lubelli, 8) Macoszynie, 9) Mierzwicy, 10) Różance, 11) Skwarzawie nowej, 12) Smolinie. 13) Wasylowie, 14) Woli wysockiej, 15) Zameczku.

D. Przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1) Artasowie, 2) Brukenthalu, 2) Doroszowie wielkim, 4) Hrebeńcach, 5) Hrebennem 6) Machnowie, 7) Nahorcach, 8) Nowemsiole, 9) Pieczychwostach, 10) Poddębcach, 11) Przedrzymichach, 12) Przystani, 13) Rzyczkach, 14) Skwarzawie starej, 15) Soposzynie, 16) Szczepiatynie, 17) Tarnoszynie, 18) Wiązowie, 19) Wiesenbergu, 20) Żełdcu.

Ubiegający się o posady powyżej wyszczególnione powinni wnieść podania w sposób ustawą szkolną wskazany najdalej do 4 tygodni do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi wymieniając dokładnie posadę, o którą się ubiegają.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Żółkwi 8 stycznia 1878.

(7220 1—3) **Edykt.**

L. 15321. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Konstancyą Pruszyńską przebywającą po za granicami państwa austryackiego, że przeciw niej Mojżesz Spitz o wydanie książeczki kasy oszczędności na 2000 złr. w. a. pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia 23 sierpnia 1876 l. 11249 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanawił sąd dla tej pozwanej kuratora w osobie adwokata Felsztyńskiego z zastępstwem adwokata dr. Luzeckiego i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała. Przemyśl 19 grudnia 1877.

(275) **Ogłoszenie.**

L. 170. C. k. sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń miejscowych w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Dziedziłów, termin na dzień 20 lutego 1878 o godzinie 8 przed południem.

Każdy - kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ma na tym terminie zgłosić się i wszystko, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 7 stycznia 1878.

(1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1110. Wydział krajowy z powodu zgonu ś. p. Franciszka Kowalskiego i opróżnienia jednego miejsca wsparcia dożywotniego we fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora tej fundacyi następujący

Konkurs:

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacyi, mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii. tak łacińskiego jakoteż grecko-unickiego i ormiańskiego obrządku, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymsko-katolickiej religii, tak łacińskiego, jakoteż grecko-unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakimbądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacyi J. W. Piotrowi hr. Moszyńskiemu, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.

Wzywa się przeto wszystkie powyż nadmienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacyi korzystać pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej wniosły swe pisemne, tudzież o ile być może, udokumentowane podania do Wydziału krajowego, a w szczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku, jakoteż i ubóstwa.

Z Rady Wydziału krajowego.

We Lwowie dnia 11 stycznia 1878.

(276 1—3) **Edykt.**

L. 4013. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni, iż d. 30 sierpnia 1872 zmarł w Błorwi górnej ksiądz Bartłomiej Hendżak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do którego spadku między innemi małoletnie Aleksander i Marya Hendżakowie z prawa są powołani.

Gdy miejsce pobytu tychże jest nieznane, przeto wzywa ich sąd, by w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc tem pewniej przez ich opiekuna oświadczenie do spadku wnieśli ile że w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami którzy się zgłosili i z ustanowionym dla nich niniejszem kuratorem W. ks. Józefem Gózkiem proboszczem ze Starejsoli przeprowadzonem będzie.

Starasól 22 grudnia 1877.

(7130 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8405. Iwan Nałewajko z Rozhadowa został w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 1 października 1877 do l. 8042 przez c. k. sąd powiatowy w Zborowie za marnotrawcę uznany i temuż Iwan Łuciów z Rozhadowa za kuratora ustanowiony. C. k. sąd powiatowy

Zborow dnia 26 listopada 1877.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem

na rok 1878

nabyć można po cenie

2 zł. 60 ct.

w ADMINISTRACYI

Gazety Lwowskiej.

Plac

do sprzedania

obok pałacu hr. Gołuchowskich.
za przystępną cenę.

Zgłosić się u adwokata *Janowicza* we Lwowie, ul. Jezuicka.

(6234 28—36)

(30 3—3)

Loterya Stanisławowska

której ciągnienie na dzień 31 grudnia 1877 r. wyznaczonem było,

z polecenia wysokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 20 grudnia 1877 l. 34058 na rok 1878 odłożoną została. Zamierzone dzieło założenia domu kalek i starców w Stanisławowie z powodu, że mała tylko część losów sprzedaną została, za wiedzą i z polecenia ministerstwa skarbu odroczono na później w nadziei, że rok 1878 lepiej dopisze.

Losy kupione mają swoją wartość.

Dzień ciągnienia później przez dzienniki i plakaty ogłoszonym będzie.

Komitet.

Tylko 2 zł. 30 ct.

kosztuje **17** kompletnych powieści
w języku niemieckim

O. F. Berga i Teodora Scheibe

w 23 tomach broszurowanych, każdy tom przeszło 100 stronic zawierający.

Zamówienia przyjmuje pod słowem **„Bücher"** *Ekspedycya anonsów Rotter et Com. w Wiedniu Riemergasse.* Przesyłki za pobraniem pocztowem lub przesłaniem należytości.

Opakowanie wolne od opłaty.

(217 2—6)

ZAPROSZENIE DO PRENUMERATY NA CZASOPISMO TYGODNIOWE

Przegląd sądowy i administracyjny,

Poświęcone nauce i praktyce prawa i administracyi.

wychodzące **we Lwowie rok III.**

Treścią tego czasopisma są następujące działy:

I. **Artykuły i rozprawy** w zakresie prawa cywilnego, karnego i administracyjnego, o prawie obowiązującem lub w projektach przygotowanem.
II. **Przegląd tygodniowy** ruchu prawodawczego krajowego i zagranicznego.
III. **Praktyka sądowa,** mianowicie przypadki praktyczne i orzeczenia zasadnicze najw. Trybunału w sprawach cywilnych (decyze ogłaszane w księdze judykatury i repertorjum orzeczeń) i Trybunału kasacyjnego, urzędownie ogłoszone, tudzież inne orzeczenia sądowe większej doniosłości.
IV. **Praktyka administracyjna,** mianowicie przypadki z praktyki administracyjnej i orzeczenia zasadnicze Władz administracyjnych, w szczególności Trybunału Państwa i Trybunału administracyjnego.
V. **Korespondencje.**
VI. **Recenzje i bibliografia,** krótkie omówienie wydawnictw polskich i cenniejszych zagranicznych.
Zestawienia ważniejszych nowości literackich i rozpraw w innych czasopismach ogłoszonych; nakoniec wiadomości o wydawnictwach w zakres pisma wchodzących.
VII. **Wiadomości ze stowarzyszeń prawników,** — z izb adwokackich, notaryalnych itp.
VIII. **Rozporządzenia i okólniki** Władz rządowych i krajowych w sprawach w zakres pisma wchodzących.
IX. **Wiadomości potoczne.**
Zestawienie ustaw i rozporządzeń, urzędownie ogłoszonych; wiadomości statystyczne; sprawozdania z czynności Władz sądowych i administracyjnych — tudzież inne ważne doniesienia.
X. **Wiadomości urzędowe.**
Dokładne zestawienie posad opróżnionych w kraju, tudzież mianowania, przeniesienia i wyszczególnienia, w końcu upadłości, i wykazy pozbawionych własnej woli. Nadto „Przegląd sądowy i administracyjny" ustanowiony został do zamieszczania urzędowych ogłoszeń i wpisów do rejestrów handlowych.

Cena prenumeraty:

we Lwowie:		**po za Lwowem:** z przesyłką poczt. lub we Lwowie z odsyłką do domu:	
Rocznie	6 zł. — ct.	**Rocznie**	7 zł. — ct.
Półrocznie	3 „ — „	**Półrocznie**	3 „ 50 „
Kwartalnie	1 „ 50 „	**Kwartalnie**	1 „ 75 „

Prenumeratę nadsyłać należy najdogodniej przekazem pocztowym bezpośrednio pod adresem:

Administracja „Przeglądu sądowego i administracyjnego"
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5.

Nowo przystępujący prenumeratorowie całoroczni i półroczni otrzymać mogą Rocznik I, jak długo zapas starczy za cenę 5 zł. Rocznik II. za cenę 6 zł. 15 ct.

Prenumeratorowie, którzy najpoźniej do końca stycznia 1878 uiszczą całoroczną prenumeratę, otrzymają bezpłatnie i franco **Zbiór przepisów policyi ogniowej i budowniczej**, obejmujący 8 arkuszów druku. Cena zbioru tego w handlu księgarskim wynosić będzie 1 zł.

Prenumeratę przyjmują nadto wszystkie księgarnie.

(7040 12—12)

L. 430. Ces. król. uprz. kolej (282)

Arcyksięcia Albrechta.

Ogłoszenie.

Z powodu zamieci śnieżnych zastanowiliśmy całkowicie ruch naszych pociągów na przestrzeni między Lwowem a Stryjem. Dzień ponownego otwarcia tej przestrzeni dla przewozu osób, pakunków i towarów, wcześnie ogłoszonym zostanie. **Lwów** 16 stycznia 1878.

Dyrekcya ruchu.

Podręcznik dla władz administracyjnych i autonomicznych
zawierający zbiór ustaw i przepisów o

Policyi ogniowej i budowniczej

opuścił już prasę

i jest do nabycia w Ekspedycyi *Gazety Lwowskiej*

po cenie 1 złr. za egzemplarz.

Egzemplarze zamówione w drodze przedpłaty wyseła się równocześnie pocztą.

W Ekspedycyi *Gazety Lwowskiej* są także do nabycia

Ustawy o lichwie i pijaństwie

w jednej książeczce. Cena egzemplarza **6 ct.**

(1 ?)

C. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

$4^1/_2$ procentowe, płatne w	**30**	dni po wypowiedzeniu,		
5 „	„	**60**	„ „	„
$5^1/_2$ „	„	**90**	„ „	„

Lwów, 18 listopada 1877.

(2 3—?)

Dyrekcya.

Kundmachung.

Das Comite der vereinigten

Marcus Bernstein'schen Stiftungen

zur Unterstützung und zum Unterrichte von Handwerkern

bringt hiermit zur Kenntniss, dass für solche körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerksstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung bei einem Handwerker untergebracht werden wollen, 3 Stiftungsplätze erlediget sind.

Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comite dieser Stiftungen zu Händen des Vorsitzenden Herrn Predigers B. Löwenstein bis 15 Februar 1878 einzusenden und nachzuweisen:

I. Durch einen Geburts -oder Heimatsschein, dass er der Lemberger isr. Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizier ist, und das 14 Lebensjahr erreicht hat.

II. Durch ein beglaubigtes Armuthszeugniss, dass weder er, noch seine Eltern das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Lehr-Verhältnisses, mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comite überlassen wird.

Lemberg, den 25 Dezember 1877.

Das Comite der vereinigten Marcus Bernstein'schen Stiftungen.

(82 3—3)

Ces. kr. uprzyw. (284)

kolej galicyjska Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

W skutek nieustających zawjei śnieżnych zastanawia się na całej przestrzeni c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika ruch pociągów towarowych, między Krasnem a Podwołoczyskami zaś ruch pociągów osobowych.

Wskutek tego kursują pociągi osobowe tylko między Krakowem a Brodami.

Częściowe lub też całkowite usunięcie przeszkody ruchu, poda się wcześnie do wiadomości.

Lwów dnia 16 stycznia 1878.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.